NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. DZIŚ 12 STRON DRUKU.

Rok VIII. Kraków, sobota 28 marca 1925 Nr. 73

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i adminis[illegible] 7.
Nr. telefonu 279. — Ker[illegible]

Wszelkie komunikaty na [illegible] administracyi.
Komunikaty przesłan[illegible] uwzględnione.
Rękopisów redakcya nie zw[illegible] redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przy[illegible] od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·15, nadesłane Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·75, graficznego Zł. 8·—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Dzisiejszy numer zawiera:

O poparcie akcyi budowlanej

Kraków, 27 marca

(sn) Dwa zasadnicze momenty wysuwają obecnie kwestyę budowlaną na pierwszy plan pomiędzy wielu nierozwiązanych dotychczas zadań życia gospodarczego. Jednym z nich jest niezmierny brak mieszkań, zaostrzający się z każdym rokiem z powodu dysproporcyi między przyrostem ludności a budową nowych mieszkań, drugim zaś — wzrastająca powoli, ale systematycznie armia bezrobotnych, dosięgająca już niemal cyfry 200.000, a więc przeszło 10 procent ogółu robotników przemysłowych w Polsce. Tylko przez podjęcie szeroko zakreślonej akcyi budowlanej możnaby dać zatrudnienie tym bezrobotnym, stanowiącym dotkliwy ciężar dla państwa, uruchomić szereg przemysłów produkujących materyały budowlane a zarazem usunąć z czasem nędzę mieszkaniową.

Oddawna stało się rzeczą jasną, że w powojennych naszych warunkach — wobec drożyzny kredytu i stosunkowo niskich czynszów — tylko wydatna pomoc rządu względnie gmin jest w stanie nadać ruchowi budowlanemu takie tempo i rozmiary, jakie odpowiadają powadze tego palącego problemu gospodarczego i społecznego. Pomimo tej ogólnie uznanej oczywistości nie zdziałało jednak państwo ani gminy miejskie w tym kierunku nic albo prawie nic. Z wielkim trudem przyszły wprawdzie do skutku dwie ustawy w tej dziedzinie a mianowicie ustawa z r. 1919 o państwowym funduszu mieszkaniowym i ustawa z 1922 r. o rozbudowie miast, jednakże pozytywne korzyści tych ustaw były dotychczas minimalne, a to głównie z powodu szczupłości środków finansowych, wyasygnowanych na ten cel przez państwo. W zrozumieniu bezwartościowości tych ustaw wystąpił rząd obecnie z nowym projektem ustawy o popieraniu budowy domów w miastach, rozpatrywanym już przez sejmową komisyę skarbową.

Ze względu na niezmiernie doniosłą wagę tego problemu dla życia gospodarczego, zasługuje projekt ten na bliższą uwagę. Projekt upoważnia ministra skarbu do udzielania gwarancyi skarbu państwa dla obligacyj, które będą wydawane przez instytucye finansowe, wskazane przez ministra skarbu, wyłącznie na cele budowy, nadbudowy i odbudowy domów mieszkalnych w miastach do wysokości nominalnej sumy 500 milionów złotych. Z funduszów które będą osiągnięte drogą realizacyi obligacyj, udzielane będą zrzeszeniom budowlanym, osobom fizycznym i prawnym i związkom samorządowym pożyczki długoterminowe na cele budowy domów. Pożyczki będą wydawane od chwili wejścia w życie ustawy tej do 31 grudnia 1932 r. lub do chwili wcześniejszego wyczerpania sumy na ten cel przeznaczonej. Pożyczki będą amortyzacyjne i nie mogą przewyższać 80 procent ceny kosztorysowej budynku łącznie z wartością placu. Podział pożyczek pomiędzy poszczególne miejscowości, okresy i stopę amortyzacyi, stopę oprocentowania, sposoby i warunki zabezpieczenia, sposoby i warunki wypłaty i spłaty pożyczek dla różnych kategoryi domów mieszkalnych określi rozporządzenie ministra skarbu.

Jak widzimy, projekt przewiduje zebranie funduszów na pożyczki budowlane wyłącznie w drodze wypuszczenia specyalnych obligacyj „mieszkaniowych". Innemi słowy — pieniądze ma dać społeczeństwo, ale rozporządzać funduszem mieszkaniowym będzie wyłącznie rząd, który własnem rozporządzeniem określi wysokość oprocentowania pożyczek budowlanych, warunki uzyskania ich itd. Wprawdzie projekt przewiduje utworzenie w poszczególnych miastach komitetów budowlanych, wybranych przez rady miejskie, ale kompetencya tych komitetów — bardzo niejasno zresztą określona — ogranicza się niemal wyłącznie do wydawania opinii co do osób, ubiegających się o pożyczki. Wzamian za prawo wyłącznego decydowania o pożyczkach budowlanych daje rząd tylko gwarancyę za wspomniane wyżej obligacye. Nawet różnicy między wyższem oprocentowaniem obligacyj a niższym procentem od pożyczek budowlanych nie chce rząd pokrywać z własnych funduszów lecz projektuje nałożenie w tym celu na lokatorów podatku w wysokości 15 proc. czynszu z czerwca 1914 r. oraz pobieranie 3-procentowego podatku od niezabudowanych placów, z czego gminy miejskie otrzymają jedną trzecią część, zaś reszta przypadnie „funduszowi budowlanemu" celem wyrównania wspomnianej różnicy oprocentowania. Wpływy te szacuje Min. Skarbu na 25 milionów zł. rocznie.

To wyeliminowanie gmin i instytucyi społecznych od decydującego wpływu przy udzielaniu pożyczek budowlanych pociągnąć może za sobą nietylko zupełną arbitralność rządu co do wyboru „godnych" kandydatów, ale może także doprowadzić do tego, że fundusze zebrane od lokatorów np. w Krakowie użyte będą na rozbudowę jakiegoś miasteczka na Kresach wschodnich lub w Poznańskiem, gdyż w projekcie niema żadnego ograniczenia w tym kierunku. Nakładając na lokatorów nowy znaczny ciężar — zwłaszcza wobec wzrastających stale czynszów — należałoby im wskazać conajmniej zapewnić, że ofiary te przyniosą im jakąś ulgę w ich utrapieniach mieszkaniowych! Jeżeli porjekt tego nowego podatku utrzyma się w komisyi skarbowej pomimo wielu zgłoszonych przeciw niemu protestów, to przynajmniej należy wprowadzić do projektu odpowiednie zastrzeżenie co do użycia uzyskanych w danem mieście funduszów na cele budowlane tegoż miasta.

Dziwną jest rzeczą, że projekt wogóle nie zajmuje się kwestyą wysokości czynszów w domach zbudowanych przy pomocy pożyczek budowlanych. Wszak wykluczoną jest rzeczą, aby normowanie tych czynszów pozostawić wyłącznie własnemu uznaniu właściciela, który wyłożył zaledwie 20 procent kosztów budowy a na resztę uzyskał pożyczkę na bardzo dogodnych warunkach kosztem ofiar całego społeczeństwa! Jeżeli omawiana ustawa nie ma się stać tylko sposobnością do łatwego wzbogacenia się pewnej ilości miłych rządowi osób, to muszą się w samej ustawie a nie w rozporządzeniach znaleźć postanowienia zarówno o czynszach w domach zbudowanych na podstawie tej ustawy, jak i o warunkach uzyskania pożyczek budowlanych!

Celem zachęcenia osób prywatnych do budowy przewiduje projekt pewne ulgi a mianowicie uwolnienie dochodów z realności na przeciąg lat dziesięciu od podatku dochodowego oraz prawo potrącenia — przy wymiarze tego podatku — z ogólnego dochodu kosztów budowy. Szczególnie ta ostatnia ulga powinna zachęcić osoby o znaczniejszych dochodach do umieszczenia ich w budowie domów, gdyż przez to uwolnią się one od podatku dochodowego co do wyłożonych na budowę kwot. Pozatem przewiduje projekt zwolnienie odnośnych dokumentów od opłat stemplowych oraz zwolnienie przywożonych materyałów budowlanych od podatku miejskiego.

Ze streszczonych wyżej istotnych postanowień projektu wynika, że środki na poparcie akcyi budowlanej myśli rząd zebrać wyłącznie drogą wypuszczenia obligacyj, tj. pożyczki a pozatem drogą podatku od lokatorów, natomiast nie zamierza bynajmniej użyć na ten cel wpływów z pożyczki amerykańskiej. Zachodzi więc pytanie, dlaczego właściwie rząd znacznie wcześniej, conajmnej przed rokiem nie wystąpił z tym projektem, skoro warunki zrealizowania go od tego czasu nie poprawiły się a raczej przeciwnie, pogorszyły się, bo przed rokiem płacenie 15 procent podatku przysz łoby lokatorom znacznie łatwiej, niż obecnie przy wyższych znacznie czynszach? Wnosząc ten projekt do Sejmu dopiero obecnie może rząd raczej opóźnić budowę nowych domów, bo niejeden wstrzyma się z budową w nadziei uzyskania jakichś ulg z nowej ustawy, co na rozpoczynający się sezon budowlany może wpłynąć ujemnie.

W każdym razie ważnem jest, aby konieczne zmiany w projekcie rządowym w zaznaczonych wyżej kierunkach przeprowadzone zostały jak najrychlej a sama sprawa doczekała się wreszcie zasadniczego załatwienia, gdyż w przeciwnym razie minie i bieżący rok bez jakiejkolwiek poprawy dręczącej nas klęski mieszkaniowej.

1 kwietnia otwarcie Uniwersytetu Hebr. w Jerozolimie

Kupujcie telegramy powitalne Z. F. N. ku czci tego historycznego momentu.

Konkordat przyjęty przez Sejm

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26. 3 Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu przystąpiono do dalszej dyskusyi nad **konkordatem.**

Przemówienie posła Putka

Pierwszy przemawiał imieniem Wyzwolenia pos. **Putek,** który na wstępie podniósł, iż nie wysłano do Rzymu prof. Abrahama, który jest lepszym znawcę spraw konkordatu lecz wysłany został pos. Stanisław Grabski, obecnie już minister.

Wesoła chwila w Sejmie

(Z dyaryusza)

Głos na lewicy: Jeszcze nie mianowany!

Pos. **Wyrzykowski** (Wyzw.) Kiedy pan premier Grabski zamianuje swą ciotkę ministrem? (Huczna wesołość na lewicy).

Pos. **Putek** wywodzi w dalszym ciągu, że ani jeden artykuł konkordatu nie uwzględnia interesów świeckiego społeczeństwa katolickiego.

Pos. **Stroński** przerywa.

Pos. **Putek**: Ja jestem starszym katolikiem, jeśli chodzi o pokolenie, niż Pa, Panie Stroński (ogólna wesołość). W okresie redukcyi urzędników pan Grabski i jego rada familijna — mam na myśli radę ministrów (wesołość) — nie pomyślała o redukcyi duchowieństwa. Chodzą wieści, że sprowadzi się do Polski obcych mnichów, aby nas zbawiali na nasz koszt.

Głos z prawicy: A ilu obcych Żydów sprowadzi ście?

Polemika z Kołem Żydowskiem

Na komisyi żachnął się pos. Grinbaum na me powiedzenie, że Koło Żydowskie ułatwi prawicy przyjęcie konkordatu. Nie jesteśmy antysemitami, ale nie wynika z tego, abyśmy naszym autorytetem pokrywali błędy polityczne Żydów. Demokracya obowiązuje zawsze lub nigdy. A Koło Żyd. uchyla się od swych zobowiązań demokratycznych pod pozorem, że nie chce pchać palców między drzwi. Tak było podczas głosowania nad sprawą dzierżawców rolnych nad opodatkowaniem dóbr kościelnych i w innych wypadkach. Mowca kończy stwierdzeniem, że konkordat z Rzymem nic dobrego Polsce nie przyniesie, dlatego Wyzwolenie głosować będzie przeciw ratyfikacyi konkordatu.

Następnie wygłosił dłuższe przemówienie pos. Stroński który m. i. oświadczył, że doskonale rozumie stanowisko Koła Żyd., oraz pos. Czapiński (PPS), a wreszcie referent pos. Dubanowicz.

Głosowanie

Następnie przystąpiono do głosowania. Na wniosek pos. ks. Nowakowskiego, poparty przez cały sejm zarządzono głosowanie **imienne.**

Za wnioskiem o odrzucenie ratyfikacyi **głosowało 110 posłów, przeciwko wnioskowi a za ratyfikacyą 181 posłów.** Za odrzuceniem konkordatu głosowali: Wyzwolenie, PPS, Klub ukr., Zjedn. niemieckie, Związek chłopski, komuniści Niezależna partya chłopska, pos. Dziduch i Prylucki. Koło Żydowskie nie wzięło udziału w głosowaniu.

Na tem posiedzenie zostało przerwane.

Dyskusya nad ekspose min. Skrzyńskiego

Świetna mowa posła Daszyńskiego. — Jeszcze o rozmowie p. Skrzyńskiego z p. Wolfem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26. 3 Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisyi zagranicznej toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad ekspose min. Skrzyńskiego. Przed przystąpieniem do porządku dziennego zainterpelował pos. **Perl** (PPS) pana ministra w sprawie wydania sowietom **Bagińskiego i Wieczorkiewicza**, które zdaniem mowcy były błędem politycznym. Pos. Perla poparł pos. Kozicki (ZLN) W odpowiedzi min. Skrzyński zaznaczył, że wzamian za wydanie Bagińskiego i Wieczorkiewicza uzyska możność powrotu do Polski przeszło 20 obywateli, więzionych dotąd przez bolszewików.

Jako pierwszy przemawiał w dyskusyi nad ekspose p. Skrzyńskiego pos. **Daszyński** (PPS), który wygłosił świetne przemówienie. Mowca zbija na wstępie argumenty pos. Kozickiego przeciwko Lidze narodów. Liga narodów — oświadcza pos. Daszyński — nie może być organem zwycięzców. Nie wierzę, by utrzymanie w środkowej Europie 60-milionowego narodu, narodu fabryki w stanie wygnania mogło przez czas dłuższy się utrzymać. Stanowiłoby to poważne niebezpieczeństwo dla idei pokoju. Polska dobrze uczyniła w Genewie, że nie dała się zwieść z drogi, czuwając nad ubezpieczeniem pokoju. Położenie geograficzne Polski jest **jest tragiczne. Już sam fakt predestynnje nas do roli szermierza idei Pokojn w Europie.** Mowca ubolewa, że sojusz łączy nas tylko z Francyą. Stąd wytwarza się dziwna sytuacya, że musimy patrzeć tylko na to, na co zgodzi się Francya. Francya mając przed sobą możność zapewnienia sobie pokoju na długi okres czasu, będzie się mogła zgodzić w tej lub innej mierze na ten zasadniczy sojusz z zastrzeżeniami nie bardzo dla Polski korzystnemi.

Niemcy prowadzą mądrą politykę, starając się o względy Anglii. Gdyby była możliwa polityka, któraby nas mogła zbliżyć ekonomicznie do Anglii, należałoby ją czemprędzej rozpocząć. Tymczasem należałoby użyć choćby idealistycznych środków, prowadzących do zbliżenia.

Do tego trzeba **zmiany w polityce wewnętrznej.** Potrzebne jest nam przedewszystkiem **równouprawnienie religijne i zaprzestanie antysemityzmu zoologicznego. Dziś, gdy Balfour wyjażdża na otwarcie uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie, cieszy mnie to, że nie zabraknie tam również polskiego reprezentanta urzędowego i że rząd polski miał ten rozum ,iż podarował piękny księgozbiór hebrajski nowemu uniwersytetowi.**

Nie można przy tem jednak mówić, tak jak to uczynił pan. min. Skrzyński w tej komisyi, że Żydom widocznie dobrze się dzieje u nas, skoro tak się rozmnożyli. Polska podczas niewoli osiągnęła **rekord wzrostu ludności,** mimo, że było jej źle, a lud musiał emigrować. Rozmnażanie się wogóle nie jest oznaką dobrobytu. Wręcz przeciwnie, dobrobyt zmniejsza liczbę urodzin. Pan minister argumentując w ten sposób, dał argument przeciwny.

W dalszym ciągu wywodzi mowca: Póki działalność Żydów nie będzie się zwracała przeciw państwu polskiemu, póki zagranicą szukają tylko związków czysto idealistycznych nie należy zwalczać ich kijem i kryminałem, lecz propagandą. Nie należy lekceważyć walki duchowej.

Wkońcu mowca wzywa do ułatwienia ministrowi jego dalszej pracy.

Min. **Skrzyński** udziela kilku wyjaśnień. M. in. p. Skrzyński jeszcze raz informuje, tym razem bardziej szczegółowo, o swej rozmowie z p. Lucyanem Wolfem w Genewie. Minister oświadcza. Pan Wolf rozwijał poglądy, które na ogół odpowiadają naszym zapatrywaniom, mianowicie, iż należy dążyć do tego, by sprawy żydowskie były rozwiązywane wewnątrz państwa i aby nie było konieczności apelowania do czynników zewnętrznych, słowem stał na gruncie lojalności bezwzględnej wobec państwa.

W rozmowie naszej szukaliśmy przyczyn, skąd wzięły się obecne antagonizmy i tarcia. Zwróciłem uwagę, że u nas jednym z powodów jest współdziałanie Żydów z akcyą bolszewicką na wschodzie, (? — Red.) podniosłem natomiast dodatni objaw, dający nadzieję, że stosunki mogą się zmienić na lepsze i że w historyi naszej niema śladów takiej nienawiści, któraby uniemożliwiała zgodne współżycie Żydów z Polakami. Wspomniałem, że w okresie kiedy Żydzi byli prześladowani na całym świecie, nie byli prześladowani w Polsce i w tem tylko znaczeniu mówiłem o rozmnażaniu się Żydów. Nie wysuwałem zaś tego bynajmniej jako argument któryby świadczył o ich dobrobycie. Przemawiali jeszcze posłowie Seyda (ZLN) i **Dębski** (Piast), poczem dalszą dyskusyę odroczono.

Poseł Grabski ministrem oświaty

Warszawa, 26 3. PAT. Monitor Polski z dn. 26 marca br. podaje następujące pismo Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, podpisane w dniu 25 bm.:

Do pana profesora Stanisława Grabskiego, posła do Sejmu Rzeczypospolitej w Warszawie. Mianuję Pana ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Niedomagania urzędów celnych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26. 3 Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisyi przemysłowo-handlowej omawiano sprawę urzędów celnych w Polsce. Poszczególni posłowie podnosili szereg skarg na wadliwe funkcyonowanie urzedów celnych. Między innymi zwrócił pos. **Eisenstein** uwagę na liczne braki, które w wysokim stopniu stanowią poważne utrudnienia dla kupców. Przytem wspomniał mowca **o niezwykłej ciasnocie w urzędzie celnym w Krakowie** oraz w Tarnowie, gdzie istnieje tylko jedna agencya celna.

Na wniosek pos. Rzepeckiego wybrano specyalną komisyę, która ma zbadać stan rzeczy na miejscu. Do komisyi wszedł jako przedstawiciel Koła Żyd. pos. Wiślicki.

Zakończenie rokowań handlowych polsko-węg.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 26 3. (D) W Budapeszcie zakończyły się dziś rokowania polsko-węgierskie o zawarciu układu handlowego między Polską a Węgrami. Zawarty układ jest pierwszym układem handlowym, jaki podpisały Węgry od czasu uzyskania niepodległości.

Bójki w parlamencie włoskim

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 26. 3. (D) Z Rzymu donoszą: Mussolini przybył dziś po raz pierwszy po chorobie do parlamentu. Posłowie większości urządzili premierowi żywiołową manifestacyę, przyczem odśpiewali hymn faszystowski. W czasie śpiewu jeden z posłów komunistycznych rzucił okrzyk: „niech żyje rewolucya światowa"! Posłowie-faszyści rzucili się na komunistów, usiłując ich wyrzucić z sali. Wywiązała się gwałtowna bójka. Wkońcu komuniści ustąpili.

Następnie przystąpiła izba do obrad nad budżetem.

Katastrofy kolejowe bez końca!

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 26 3. (D) Ekspres międzynarodowy, na linii Paryż—Arlbreg—Wiedeń wykoleił się dziś wskutek wadliwego układu zwrotnicy. — Szczegółów w tej chwili jeszcze brak.

LECZENIE PARALIZU POSTĘPOWEGO CHIRURGIĄ. Donoszą z kół lekarskich, że czyniono już z powodzeniem pierwsze próby leczenia skutków paraliżu postępowego na drodze operacyi chirurgicznej. Operacya ta polega na wyłączeniu zajętych przez wyniszczenie tkanek mózgowych z ogólnego systemu nerwowego. Jest to bardzo ryzykowny zabieg połączony z trepanacyą czaszki.

Międzynarodowa Wystawa Modnych Sztuk Stosowanych

w Paryżu

Bezsprzecznie nowa inspiracya i rzeczywista oryginalność. — Jaki jest styl naszej epoki. — Pięć głównych grup. — W nowej dzielnicy. — Wnętrza pracowni. — Własne teatry poszczególnych narodowości. — 500 milionów franków. — Własne pawilony państw. — 24 państw.— Sowiety dopuszczone. — Lufy armatnie naprzeciw wystawy.

(Od naszego korespondenta paryskiego)

Paryska wystawa modnych sztuk stosowanych — której otwarcie nastąpi prawdopodobnie już w drugiej połowie kwietnia — zapowiada się jako nadzwyczajne zdarzenie artystyczne i gospodarcze. Idea przewodnia wystawy wyraża się jasno w przewidzianych regulaminem warunkach dopuszczenia. Powiadają one, że wystawiać można tylko te dzieła artystów, rzemieślników, modelowników, przemysłowców lub wydawców„ które odznaczają się „bezsprzecznie nową inspiracyą i rzeczywistą oryginalnością“. Wszelakie kopie i naśladownictwa dawnych stylów są bezwzględnie wykluczone. W tych ramach wystawiać mogą wszystkie gałęzie przemysłu, przedmioty użytku codziennego, od najprostszych i najprymitywniejszych do najwyszukańszych i najkosztowniejszych. Każde dzieło bez względu na materyę z jakiej jest wykonane, bez względu na kształt i przeznaczenie, musi być „modne“, artystycznie wykonane i zarazem ściśle dostosowane do warunków i potrzeb życia współczesnego“.

Sztuka stosowana każe zejść artystom, od czasu do czasu, ze szczytów, gdzie hołdują sztuce czystej i bezużytecznej, zapoznaje ich z nowemi zdobyczami techniki i wyzyskuje czar ich talentu i smaku artystycznego, by owiać nim owych niemych towarzyszów życia ludzkiego: przedmioty codziennego użytku. Rzemieślnikom natomiast każe na chwilę zapomnieć o ich jednostajnej, mechanicznej pracy, o ich ciasnych i więziennych warsztatach o ich małostkowych troskach codziennych i wznosząc się na wyżyny sztuki, wznieca gorące sny i marzenia, rozbudza fantazyę i prowadzi poprzez narzędzia i maszyny twórczy ogień duszy pracownika. Tylko dzięki tej syntezie sztuki, rzemiosła i techniki powstać może styl, jako zbiorowy wyraz ducha danej epoki.

Artystycznym celem paryskiej wystawy jest właśnie danie jak najbardziej obrazowej odpowiedzi na pytanie: Jaki jest styl naszej epoki?

By poznać jej cel gospodarczy, wystarczy wymienić dzieła, które będą przedmiotem pokazu. Podzielone one są na pięć grup głównych, a. m.: I. Architektura, II. Urządzenia wewnętrzne, III. Ubiory, IV. Dekoracya teatralna, upiększenie ulic i ogrodów, V. Nauka.

W tych pięciu pojęciach mieści się mniej więcej wszystko, co jako nieruchomość i ruchomość da się pomyśleć — po uwzględnieniu wyż wspomnianych warunków dopuszczenia.

Wystawa wznosi się w samem sercu Paryża, na przestrzeni sięgającej od pałacu Inwalidów, poprzez tzw. Esplanadę, wzdłuż brzegów Sekwany po obu stronach monumentalnego mostu Aleksandra aż do pałaców Sztuk Pięknych i Champs-Elysees. Jest to jedno z owych miejsc Paryża, które olśniewają urokiem dumnych, dalekich i harmonijnych perspektyw, jakich nie zna żadne inne miasto świata. W otoczeniu renesansowych pałaców wygląda dziwnie nowobogacko i pretensyonalnie ta świeżo powstała, jeszcze nieukończona osada, pełna „modnych“, egzotycznych i trochę aroganckich pawilonów i pałacyków.

Paryżanie, którzy mają wrodzony zmysł piękna i harmonii, wstrząsają z niechęcią głowami, ilekroć mijają pieszo lub tramwajem okolice tego dziwacznego intruza. I rzeczywiście trudno dziś pogodzić się z tym widokiem, który psują jeszcze parkany i rusztowania. Wielki i mały pałac sztuk pięknych, most Aleksandra, pałac Inwalidów i wszystkie inne arystokratyczne sąsiady odwracają się z zgorszeniem i zawstydzeniem. Jedyna może wieża Eiffla przypatruje się zdala poważnie i jakby z pewnem zadowoleniem tym nowym pomysłom i ludzkim...

A jednak budowniczy wystawy pomyśleli o jej uzgodnieniu z otoczeniem i wyzyskali bardzo pomysłowo te już gotowe dekoracye i perspektywy. Mimo wielkiej różnorodności poszczególnych budynków i pawilonów wystawa tworzyć będzie piękną i oryginalną całość architektoniczną. Ta harmonijna całość zachowana będzie też na wewnątrz, bo wszystkie eksponaty wystawione będą w właściwem mu otoczeniu, tj. modnym domu lub willi, hotelu, wagonie kolejowym lub kajucie okrętowej, w szkole, gmachu publicznym, kościele itd. i wszystko, co w tych wnętrzach znajdzie pomieszczenie, będzie do nich przystosowane, tak, jakgdyby zostały stworzone nie dla wystawy, ale dla praktycznego użytku. W ten sposób — mimo, że wszystkie dzieła wystawione będą na sprzedaż — wystawa bynajmniej nie będzie miała oblicza targów. W specyalnym oddziele — grupa „nauka“ — będzie można oglądać wnętrza atelier i warsztatów, gdzie artyści, rzemieślnicy i robotnicy siedzieć będą przy pracy.

W ramach wystawy znajdzie pozatem miejsce cały szereg stałych atrakcyi artystycznych i popularnych. Jedną z najciekawszych będzie teatr, który ze względu na jego budowę sceny i na zastosowanie dotychczas jeszcze niepraktykowanych efektów świetlnych przedstawiać będzie twór wybitnie oryginalny. Płytko położone tunele kolei podziemnej i styl budynku nie pozwoliły architektom budować sceny pionowo głębokiej i wysokiej. Niema wskutek tego żadnej sceny niewidocznej, żadnych piwnic i kulisów, ani piątr i strychów. Z udziałem najlepszych artystów całego świata będzie teatr wystawiał modne sztuki francuskie i zagraniczne, przyczem narodowości biorące udział w wystawie będą mogły występować z ich własnym teatrem i grać w ich języku ojczystym. Prócz przedstawień teatralnych występować tu będą balety ,kabarety artystyczne i odbywać się będą koncerty. Liczne, pomysłowe rozrywki popularne jak topogany, dancingi na pokładach statków, restauracye na wiożach itp, oraz częste festyny urozmaicać będą życie wystawy.

Ogólne koszty ocenia się na 400 do 500 milionów franków. Na samą organizacyę i administracyę, oraz wybudowanie ram wystawy wyznaczona została kwota 100 milionów franków, zdobyta drogą pożyczki premiowej, emitowanej, w odcinkach 50-cio frankowych i subskrybowanej przez jednostki i instytucje francuskie. Wielkie magazyny francuskie i wszystkie biorące udział narodowości obce budują i wystawiają oczywiście własnym kosztem. Z 24 państw, które przyjęły udział, 18 wystawiać będzie w własnych pawilonach, a m.: Wielka Brytania, Włochy, Belgia Japonia, Związek Republik Sowiecko-socyalistycznych, Hiszpania, Czechosłowacya, Polska, Jugosławia, Holandya, Szwecya, Dania, Austrya, Grecya, Turcya, Monaco i Luksemburg.

Dziś nic jeszcze nie jest wykończone i wśród gorączkowej pracy rośnie i przeistacza się w coraz wyraźniejsze kształty to dziwne, fantastyczne miasto, Skoro wychodzi się, opuszczając obręb zabudowań wystawowych, na plac Inwalidów, musi każdego zwiedzającego uderzyć niezwykły, głęboko symboliczny obraz: Z dziedzińca pałacu Inwalidów spoglądają na wystawę paszcze armat, ściągniętych tu jako trofee dawnych i — niedawnych wojen...

Lecz na tę niemą groźbę luf armatnich zdaje się wystawa odpowiadać: Łączcie się narody w wspólnym wysiłku i we wspólnej walce o światło, piękno i życie, by na widok waszych dzieł rozpadły się w proch obrzydłe cielska śmiercionośnych potworów i by zginęły w zapomnieniu..

Paryż, w połowie marca 1925. **Miet.**

Koło żydowskie w obronie inwalidów żydowskich

Interpelacya „Koła Żyd."

Koło Żydowskie wniosło w powyższej sprawie następującą interpelacyę w Sejmie:

Pamiętamy wszyscy, jak usiłując usprawiedliwić rozporządzenie o rewizyi koncesyi monopolowych na rzecz inwalidów, przedstawiciele rządu zapewniali, że moment narodowościowy (wyraźniej mówiąc: rozwojowo-bojkotowy) nie grał tu żadnej roli, że idzie tylko o zabezpieczenie bytu wszystkich inwalidów bez różnicy wyznania i narodowości.

Zdawaliśmy sobie przecież jasno sprawę z istotnej wartości tych oświadczeń, na których lep niestety dali się wziąć niektórzy inwalidzi żydowscy.

Niedługo też wypadło czekać na fakty, aż nadto wymownie świadczące o słuszności najbardziej pesymistycznych przewidywań. Oto, co spotkało inwalidę wojennego Mechela Prezesa, zamieszkałego w Skolem, koło Stryja.

Prezes, 75 proc. inwalida (stracił na wojnie nogę), mający na utrzymaniu rodzinę z 8 osób i sierotę po bracie, poległym na polu walki starał się od kilku lat bezskutecznie o koncesyę na skład wyrobów tytoniowych.

Podania i zabiegi pozostawały bez rezultatu. Nie pomogła prośba o interwencyę skierowana do Głównego Związku Inwalidów Wojennych w Warszawie, który wogóle nie uznał za stosowne odpowiedzieć na pismo Prezesa.

Dla Żyda mamy trafikę — na cmentarzu!

Nie mogąc doczekać się załatwienia swego podania, Prezes zwrócił się do urzędnika skarbowego w Skolem, p. Kuzki, z zapytaniem, czy nie nadeszła w jego sprawie, jaka decyzya. I tu usłyszał następującą odpowiedź: „Cóż pan trafikę chcesz? Dostaniesz trafikę na żydowskim cmentarzu, a nie przy gościńcu w mieście!".

Inny zaś urzędnik skarbowy oświadczył mu: „Tylko w Palestynie masz prawo na trafikę".

To niesłychane postępowanie władz z inwalidą żydowskim spowodowało pos. Reicha i tow. z Koła Żydowskiego do wniesienia interpelacyi w której interpelanci zwracają uwagę, że ignorowanie słusznych żądań inwalidów żydowskich przez władze państwowe i poszczególnych urzędników zaczyna przeradzać się w system, stojący w jaskrawej sprzeczności z wielokrotnemi zapewnieniami przedstawicieli rządu o dążeniu do zapewnienia bytu wszystkim inwalidom bez względu na wyznanie i narodowość.

Wobec powyższego interpelanci zapytują p. ministra Skarbu:

Czy pociągnie do odpowiedzialności wspomnianych wyżej urzędników skarbowych, celem uniemożliwienia powtórzenia się podobnych wypadków w przyszłości i przeszkodzenia w ten sposób szerzeniu się wśród podwładnych mu urzędników przeświadczenia, że w stosunku do inwalidy żydowskiego nawet brutalność może ujść bezkarnie.

—o-o—

Cztery złote za pobicie Żyda

We czwartek, dnia 5 lutego br. odnosił Szmul Cytrynblum—Goldflam zamieszkały w Warszawie, przy ul. Wschodniej 11. skrzyneczkę z czekoladami do klienta swego, który miał budkę przy rogu Marszałkowskiej w Warszawie. W drodze przystąpił do niego policyant, który go zaaresztował i sprowadził do XI komisaryatu policyjnego. W komisaryacie zastał Cytrynblum—Goldflam jakiegoś policyanta, który trzymał flaszkę z wodą. Policyant ten oblał Żyda wodą. Po kilkunastu minutach wszedł do komisaryatu dyżurny i zaczął spisywać protokół, ale w trakcie spisywania tego protokołu stanął za plecyma Cytrynbluma—Goldflama inny policyant, który go zaczął okładać gumową laską po plecach i głowie. Na zapytanie Cytrynbluma, czy jest złodziejem, że go na policyi tak biją policyant podwoił razy, które spadały na nieprzytomnego Cytrynbluma i pozbawiły go zupełnie przytomności. Następnie wypuszczono go na wolność, lecz dano mu na drogę jeszcze kilka potężnych uderzeń gumową lagą a gdyby nie nadbiegł jakiś policyant, który powstrzymał posiadacza gumowca, kto wie jakby się ta cała sprawa była skończyła. Klub posłów żydowskich przy żydowskiej radzie narodowej wniósł w tej sprawie interpelacyę do ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o wszczęcie dochodzeń w tej sprawie i o ukaranie winnych policyantów. Rozumie się, że ministerstwo odpowiedziało milczeniem na interpelacyę Koła żydowskiego. Dopiero teraz, tj. 10 marca br. został poszkodowany Cytrynblum—Goldflam wezwany do XI komisaryatu policyjnego, gdzie urzędujący komisarz policyjny kazał zawołać ówczesnego dyżurnego, który tak „elegancko" się zachowywał podczas, gdy jego kolega okładał gumowcem Bogu ducha winnego człowieka. Komisarz wybeształ rewirowego i kazał mu zapłacić cztery złote tytułem straty, którą Cytrynblum—Goldflam poniósł.

Międzynarodowe biuro dla spraw szkolnych w Wilnie

Połączenie się nauczycieli polskich, białoruskich, litewskich i żydowskich

Jak nam z Wilna donoszą powstało tam biuro dla szkolnictwa polskiego, białoruskiego, żydowskiego i litewskiego. Charakterystyczną jest przytem rzeczą, że w epoce rozognionego narodowego szowinizmu miało polskie towarzystwo nauczycieli szkół średnich odwagę, by wystąpić z inicyatywą przy zorganizowaniu tego biura. W skład tego biura weszli delegaci nauczycielstwa polskiego, żydowskiego, białoruskiego i litewskiego, a do zarządu weszli przedstawiciele tych czterech narodowości.

Przed kilku dniami odbyło się plenarne posiedzenie tego biura, na którem dyrektor białoruskiego gimnazyum p. Ostrowski wygłosił referat o rządowym projekcie w sprawie nowych metod nauczania oraz przystosowywania materyału uczniowskiego do poziomu obowiązującego w średnich szkołach. Dyrektor Ostrowski wystąpił za jednolitą średnią szkołą, przyczem gimnazyum ma być niejako ciągiem dalszym szkół ludowych. oraz za otwarciem całego szeregu szkół zawodowych dla wszystkich czterech narodowości.

Podczas dyskusyi nad referatem panowała jaknajdalej idąca tolerancya przyczem nauczyciele żydowscy, litewscy i białoruscy nie władający dostatecznie językiem polskim posługiwali się swą mową macierzystą a przemówienia ich zostały przetłomaczone na język polski. Na najbliższem posiedzeniu plenarnem ma wygłosić referat dyrektor żydowskiego gimnazyum humanistycznego p. Łozowski.

Biuro to postawiło sobie na razie jako zadanie poinformowanie społeczeństwa o stanie szkolnictwa na Wileńszczyźnie oraz zebranie wszelkich danych odnoszących się do tej sprawy. Nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, że biuro to rozszerzy wkrótce swój zakres czynności. W każdym razie powitać musimy powstanie tego biura jako bardzo sympatyczny objaw zbliżenia się wszystkich narodowości zamieszkujących Wileńszczyznę na polu współpracy kulturalnej.

KRONIKA POLITYCZNA.

KTO WINIEN: CZY RZĄD, CZY NAJWYŻSZA IZBA KONTROLI?

Wszystkie prawie pisma warszawskie podniosły w sprawozdaniach z obrad komisyi budżetowej zarzut przeciw Najwyższej Izbie Kontroli Państwowej, że dotychczas nie przedstawiła wniosków o absolutoryum dla Rządu z wykonania budżetu.

Obecnie prezes N. I. K. pan J. Żarnowski dał do pism wyjaśnienie tej treści:

Dla dokładności uważam za obowiązek wyjaśnić, że zamknięcie rachunków budżetowych obowiązany jest złożyć Rząd Sejmowi do parlamentarnego zatwierdzenia (art. 7 Konstytucyi), gdy jednak zamknięć tych od czasu opuszczenia Polski przez okupantów Rząd dotychczas Sejmowi nie złożył, Najwyższa Izba Kontroli nie mogła co do nich przedstawić Sejmowi wniosku o udzieleniu absolutoryum z wykonaniu budżetu.

Jak więc z tego wyjaśnienia wynika, Rząd nie wywiązał się ze swego konstytucyą przewidzianego obowiązku nie składając wcale sprawozdania z wykonania budżetu.

— Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o bezzwłoczne odnowienie prenumeraty na miesiąc kwiecień,

ZGRZYTY.

Wielki Wodzu, Kochany, Ty nasz!

Theodor Herzl: Pamiętniki T. I. 10. 6. 1897: Hier schliesse ich dieses vierte Buch meiner Geschichte des Judenstaates.

Ich will jetzt die Bücher an einem sicheren Orte hinterlegen.
Der Zeitpunkt ist ohnehin ein Abschnitt, viel geht nicht mehr in das Buch hinein und ich mache ein Datum aus dem Geburtstag meines guten Hans, der mir gesund und glücklich, ein starker Mann und Fortsetzer meines Werkes werden möge".

Tak pisałeś, nasz Wielki, Kochany Wodzu 28 lat temu, gdy Twój Hans miał lat siedem.

W rozżarzonych wizyach Swoich wyczarowywałeś z bezkreśnie żałosnej niedoli naszej tęczowe barwy „Państwa żydowskiego".

Późna godzina w nocy... Rzeczywistość rozsnuwała się w czarowne mgły wirujących marzeń... Wśród ciszy nocy czerwcowej widziałeś przed Sobą hen daleko: Szczęście Państwa żydowskiego, dumny, silny, dobry naród żydowski...

Wtem ...dłoń przywarłeś do chorego już wtedy, i jak sam pisałeś, zmęczonego serca... A droga jeszcze tak daleka, daleka... bez końca, daleka... Serce chore... umęczone.

Lecz cóż to szkodzi...

W sąsiednim pokoju leży w łóżeczku Twój „dobry Hans"... W takt bicia Twego serca — bije jego zdrowe, dziecięce serduszko.

Mój Hans... Moja radość, kochanie, nadzieja... Będzie on po mnie prowadził. Zamknąłeś księgę:

...„ich mache ein Datum meines guten Hans, der mir gesund und glücklich, ein starker Mann und FORTSETZER meines Werkes möge"...

— — — — — — — — —

Szczęśliwy Ojcze! Jakże dobrze Ci, że leżysz spokojnie w chłodnej ziemi na Mödlingu, przygnieciony kamieniem grobowym...

Dziś Twój „dobry Hans" wyzuty z wszelkiego pietyzmu dłonią nędznego najmity szargać chce ziszczające się, rosnące, kwitnące dzieło Twych snów i Twej tytanicznej pracy...

Jakże dobrze Ci, że spisz spokojnie na Mödlingu...

— — — — — — — — —

Nie Ciebie ukarała Opatrzność.. Ukarała Twego syna, że z następcy Twego, którym mógł się stać, stał się wrażych podszeptów echem, ciemnych sił narzędziem... Jednym z tylu nędznych synów Wielkich Ojców...

Tobie w zamian za tego syna cielesnego Opatrzność dała synów dziesiątki tysięcy. W cichym korowodzie tysiące ich w najgłębszej czci, w najżarliwszej synowskiej miłości przejdzie za dwa dni przed grobem Twym na Mödlingu.

A dalsze ich dziesiątki i setki tysiące, synów i córek, przed Twoją zbożną ofiarą 1. kwietnia uchyli czoła... w miłości, bezkresnem ukochaniu.

To wszystko — Twoje dzieci..!

Za jednego syna masz ich legiony... Cały naród stał się „der Fortsetzer Deines Werkes"...

Śpij spokojnie, Wielki, Kochany Wodzu
Ty nasz!
Śpij spokojnie!.. Szczęśliwy Ojcze!

Ignotus.

ZWIĄZEK ŻYDOWSKICH PISARZY W RUMUNII NA RZECZ PALESTYNY. Utworzył się w Klauzenburgu związek żyd. literat. i pisarzy w Transylwanii. Zadaniem Związku jest rozwinięcie energicznej działalności w Rumunii na rzecz odbudowy Palestyny, w myśl znanej odezwy Związku hebrajskich pisarzy w Palestynie. Związek zamierza urządzić cały szereg koncertów na rzecz Żydowskiego Funduszu Narodowego.

ŻYDOWSKI BANK EMIGRACYJNY W CZERNIOWCACH. Z powodu ciężkiego kryzysu ekonomicznego w jakim żyje większa część żydowskich emigrantów na Bukowinie, garstka żydowskich działaczy społecznych postanowiła założyć Żydowski Bank Emigracyjny.

Dr. ARTUR RUPPIN.

Polityka rolna i spekulacya ziemią w Palestynie

Dalsze środki przeciw spekulacyi ziemią. — Dobroczynna działalność towarzystw. — Przesadne wiadomości. — Jak zaradzić złemu?

II.*)

Przedewszystkiem powinien Tel-Awiw wprowadzić za zgodą rządu przymus budowania dla pewnych stref w obrębie miasta. Dotąd zabudowano zaledwie trzecią część powierzchni Tel-Awiwu. Kilka tysięcy parcel budowlanych leży odłogiem i nietylko oszpecają obraz miasta, lecz stanowią także wielki ciężar dla miasta, gdyż urządzenia publiczne (wodociągi kanalizacya, drogi) muszą starczyć także dla tych parcel, podczas gdy właściciele ich tylko bardzo minimalnie przyczyniają się do podatków Tel-Awiwu. Gdyby na te niewykorzystane parcele nałożono znaczny podatek, to właściciele ich będą albo zmuszeni sami domy budować, albo też, gdyby tego nie mogli lub nie chcieli zrobić, zmuszeni będą parcele swoje sprzedać innym, chętnym do budowania. W ten sposób zmniejszyłby się brak mieszkań w Tel-Awiwie a podaż parcel budowlanych wzmogłaby się tak, że ich cena musiałaby spaść.

Środkiem drugim przeciwko spekulacyi ziemią, jest zakupno wielkich przestrzeni gruntów podmiejskich, które nabyć jeszcze można po cenach tanich w odległości dwóch do czterech klm. od Tel Awiwu. Jeśli grunta te zostaną połączone z Tel Awiwem dobremi drogami i jeśli będzie można parcelę budowlaną nabyć za 50 funtów z kosztami budowania drogi włącznie, to wówczas liczba tych, którzy za taką samą parcelę budowlaną płacą w Tel-Awiwie 300—500 funtów zmniejszy się znacznie.

Niedawno temu powstał syndykat złożony z P. L. D. C. z Geulą, z Zion Commonwealth i towarzystwa Meszek, które nabywają właśnie grunta podmiejskie w porozumieniu i pod nadzorem magistratu Tel Awiwu, i za bardzo minimalną dopłatą sprzedają je we formie poszczególnych parcel. Rezultaty tej polityki okażą się z pewnością po pewnym czasie, choć może nie natychmiast, dodatnie.

2. Drugi zarzut, że prywatne towarzystwa nie dbają o to czy zakupione przez nich grunta wiejskie zostają w sposób rozsądny skolonizowane, byłby w rzeczy samej bardzo ważny, gdyby był słuszny. Grunta wiejskie w Palestynie nie śmią ani leżeć odłogiem, ani też nie wolno w kupującym wzbudzać nadziei, że z gruntów takich będzie mógł bez dalszych trudów ciągnąć swoją egzystencyę. Raczej musi każdy kupujący prócz gruntu który kosztuje 300—400 funtów, posiadać jeszcze przynajmniej 600—700 funtów dla inwestycyi gospodarstwa. Jest możliwe że instytucye syonistycznej organizacyi udzielą mu pożyczki 100—200 funtów, biorąc w zastaw jego posiadłość, jeżeli tylko środki organizacyi syonistycznej na to pozwolą. Lecz nawet w tym wypadku musi kupujący rozporządzać poza ceną gruntu jeszcze kwotą 400—500 funtów. Musi sobie nadto zdawać jasno z tego sprawę, że uprawa roli jest w Palestynie zadaniem ciężkiem dla wszystkich osób nieprzyzwyczajonych do pracy fizycznej i że wymaga ona nietylko pełnej siły roboczej i oddania się mężczyzny ale także i kobiety. Przeto tylko te towarzystwa dla zakupna ziemi mogą być uznane za pożyteczne, które dokładnych udzielają informacyi kupującym o tych właśnie stosunkach. Towarzystwa, które dotąd za pośrednictwem P. L. D. C. zakupywały ziemię, wzięły na siebie w tym kierunku ostre zobowiązania. Zion Commonwealth przyjęło ponadto za swoją zasadę, że na każdym gruncie przez nią zakupionym naprzód powstać musi osiedle palestyńskich chaluców, aby kupujący parcelę w ten sposób zastali, gdy przybędą do Palestyny jądro osiedla, o które oprzeć się mogą. Towarzystwo Meszek jedynie z początku swej działalności, sprzedawało parcele poszczególnym osobom a później przyjęło zasadę niesprzedawania gruntów osobom pojedyńczym a tylko grupom składającym się ze 100—200 osób, którzy przygotowują się do przesiedlenia się do Palestyny a którzy już w statutach swoich zastrzegają, że ci członkowie grupy, którzy nie mogą przesiedlić się do Palestyny, odstąpić muszą swoje grunta innym członkom grupy. American Zion Commonwealth stoi pod kontrolą organizacyi syonistycznej w Ameryce. Także towarzystwo Meszek przyznało organizacyi syonistycznej jaknajdalej idące prawo kontroli nad jego systemem gospodarowania. Organizacya syonistyczna ma tedy możność dbać o to, aby system gospodarki obu towarzystw był uzgodniony z postulatami naszej kolonizacyi.

Towarzystwo Meszek zwołało niedawno wszystkie te grupy na konferencyę do Warszawy, aby rozprószyć u tych grup, które przygotowują się do przesiedlenia do Palestyny błędne wyobrażenia. Na tej konferencyi zastępca towarzystwa Meszek i polskiej organizacyi syonistycznej zadali sobie wiele trudu, aby udzielić potrzebnych informacyi o stosunkach palestyńskich i gospodarce rolnej i aby trudności kolonizacyi przedstawić w należytem świetle.

3. Twierdzenie, że prywatne towarzystwa zakupu ziemi osiągają wielkie zyski jest trafnem tylko odnośnie do zakupów ziemi w Tel-Awiwie. Tutaj poszczególne jednostki i towarzystwa uzyskały przez kupno i sprzedaż ziemi w krótkim czasie rzeczywiście nadzwyczajnie wysokie zyski, natomiast nie jest słusznym ten zarzut o ile odnosi się do P. L. D. C., która zgodnie z taryfą ustaloną przez egzekutywę syonistyczną do ceny własnych kosztów dodaje tylko skromne nadwyżki. American Zion Commonwealth nie dąży wogóle do uzyskania zysków, lecz nakłada na swoje ceny kosztów tylko te kwoty które potrzebne są do pokrycia kosztów administracyjnych i amelioracyi kupionych gruntów. Towarzystwo Meszek wreszcie jest w myśl układu P. L. D. C. ograniczonem do zysku 10 proc.

4. Zarzut, że kupujący czynią z kupionych parcel przedmiot spekulacyi jest o ile nam wiadomo, nieuzasadnionem w odniesieniu do parcel wiejskich. Ponieważ kupujący parcele wiejskie, jak wyżej już wspomniano nie kupują przynajmniej w ostatnich czasach parcel pojedyńczych, gdyż są członkami w jednej grupie, która wspólnie kupuje większe obszary, przeto jest dla pojedynczej osoby prawie że niemożliwem, by swoją część sprzedała. Prócz tego istnieje jak wspomniano w statutach wszystkich tych grup postanowienie, w myśl którego grupy te mają prawo pierwokupu, z chwilą, gdy tylko członek tej grupy chce dalej odsprzedać swój udział. Prawdą jest, że miejskie parcele i to znowu głównie w Tel-Awiwie bywają dalej odsprzedawane ze zyskiem. Prawdopodobnie i tutaj chodzi tylko o takie parcele, które nie zostały zakupione względnie sprzedane przez P. L. D. C. Geulę lub Meszek. Na tych parcelach które sprzedają wspomniane towarzystwa kupujący jest zobowiązany, w przeciągu oznaczonego czasu wybudować dom na swojej parceli w przeciwnym bowiem wypadku towarzystwu przysługuje prawo odebrać mu parcelę po cenie nabycia. W ten sposób położono tamę spekulacyi do pewnego stopnia.

Przy ocenieniu wszystkich tych stosunków trzeba ciągle mieć przed oczyma coby się stało, gdyby nie istniały te prywatne stowarzyszenia, które mają pół oficyalny charakter. Nie byłoby wtedy tak, że prywatne osoby wogóle nie kupowałyby gruntów, lecz na miejsce dzisiejszej „kanalizacyi" popytu wstąpiłby dziki popyt setek pojedyńczych nabywców. To zaś byłaby najlepsza droga do niezwykłej zwyżki cen w Palestynie. Musimy zrozumieć, że nie jesteśmy dzisiaj w stanie zatamować ten strumień obecnej imigracyi w chwili, gdy przez cały szereg lat robiliśmy propagandę w tym kierunku, aby Żydów przedostać do Palestyny i nakłonić do inwestycyi kapitału. Stoimy przeto przed wyborem, czy lepiej jest dopuścić do tego dzikiego popytu gruntów czy też skierować je w uregulowane łożysko za pośrednictwem półoficyalnych towarzystw zakupu gruntów. Sądzimy że odpowiedź na tę alternatywę nie może być wątpliwa.

Oto jest stan rzeczy w dniu dzisiejszym. Zdaje się nam, że w tej chwili spekulacya ziemią nie wyrządziła jeszcze nazbyt wielkich szkód, a krążące w tej sprawie wieści wydają nam się bardzo przesadzone. Zapewne, szkody spekulacyi mogą się w przyszłości stać o wiele większe, jeśli się przeciwko nim na czas nie uzbroimy. Poza powyższymi środkami, jak przymus budowania i silne opodatkowanie niewykorzystanych parcel miejskich, nagromadzenie wielkich rezerw gruntowych w sąsiedztwie miast, istnieją tylko jeszcze dwa radykalne środki aby opanować spekulacyę gruntową. Pierwsze to wzmocnienie Żydowskiego Funduszu Narodowego, aby ten nie musiał, jak w ostatnich czasach, zaniechać pożądanych zakupów z powodu braku środków a drugie to rozpowszechnienie przekonania u wszystkich syonistów, że kupno i sprzedaż gruntów w Palestynie śmie nastąpić tylko przez towarzystwa których gospodarka godną jest z zasadami zdrowej polityki gruntowej a które pozostają pod stałą kontrolą organizacyi syonistycznej.

*) p. Nr. 69, z 23 marca.

Żydzi w najmłodszej poezyi francuskiej

Niedawno temu ukazał się w „Wiadomościach literackich" artykuł, nie pamiętam czyjego pióra, o Żydach dramaturgach we Francyi. Artykuł ten roztrząsając liczebność Żydów w dramacie francuskim, snuje na marginesie wnioski na temat szkody i korzyści wynikających z tego ciekawego zjawiska. Ogółowi żydowskiemu jednak nie wiadomo, że nie tylko teatr, ale także poezya, zwłaszcza najmłodsza liczy pokaźny procent Żydów. Stanowisko jednak tych poetów o tyle jest bardziej pocieszające dla nas, od stanowiska większości dramaturgów francuskich i poetów polskich pochodzenia żydowskiego, że żaden z nich się swego żydostwa nie wypiera, ani o niem nie zapomina. Nie będę tu jednak mówił o takich poetach czołowych, jak Max Jacob, czy Ivan Goll, którym wychowanie nic żydowskiego nie dało, a tematy żydowskie forsują do swej poezyi z ogólnego pędu do egzotyzmu i z powodu silnej „mody" tematów żydowskich w poezyi zwłaszcza wśród najmłodszej Francyi. Pozatem bowiem poza dyalektyczną naturą żydowską, wywołującą u Jacoba żurnalistyczno-makaroniczny styl jego poematów (Słonimski) i fanatyzmem proroczym, który zrobił z Ivana Golla, gorącego pacyfistę, nic w nich żydowskiego nie znajdziemy. Ale prócz nich jest jeszcze kilku, których cała twórczość jest przepojona tradycyją i duchem żydowskim, których sposób myślenia jest żydowski, a bardziej żydowskie są ich tematy, niż u poetów-Żydów piszących po żydowsku, czy hebrajsku. Nie przeszkadza to wszystko jednak temu, że ich tomiki znajdują łatwo nakładców, że w antologiach francuskich nazwiska ich świecą na pierwszych miejscach, że literatura się niemi chlubi, a oficyalna krytyka widzi w tem raczej wzbogacenie, niż osłabienie aryjskości narodowego ducha. U nas gdy Żyd—Feldman umieszczał w antologii poezyi polskiej jakiś wiersz Żyda Tuwima, to kto wie, czy nie dlatego, że ten ostatni napisał także i satyrę na Żydów.

Wśród Żydów-poetów francuskich wybija się na pierwsze miejsce Andre Spire. Pochodzi z Nancy, a więc z Francyi wschodniej. Żydzi z Francyi wschodniej odznaczają się wogóle większem poczuciem swej godności żydowskiej i więcej czynną, nieznużoną sympatyą dla Żydostwa od Żydów z południa, czy ze stolicy. Spire Andre z tych właśnie pochodzi: przedewszystkiem jest on Żydem, nigdzie nie dającym się zdystansować poecie. Charakteru polemicznego i upartego kocha swój naród miłością nieograniczoną. W poematach jego kryje się potężna epopea współczesnego żydostwa. Ciągła dążność do absolutu pcha go, jak dawnych proroków naprzód przez rozpacz, rezygnacyę, przeszkody do celu. W rozpaczy drwi z siebie i innych. Do siebie woła wtedy: „Boga tobie na co trza? Czy nie dość gorzałki, tytoniu i kobiet?" W stronę otoczenia zwraca ostrze satyry nie gorzej od Heinego:

„Jużeś szczęśliw, jużeś syt? Już twój nos, jak świeczka prosty, Podczas, gdy tak wielu chrześcijan, Nosek ma kabłączny niecoś"

Jużto wpada w rezygnacyę i szepce: „Zaprzestańmy już systemów, Spocznij, spocznij głowo chora, Na kolanach przyjaciółki!"

Lecz wnet zrywa się poeta z hedonistycznego łoża miękkich kolan i wieści swemu narodowi ostateczny powrót do ziemi Ojców, gdzie nie będzie

„Wiecznie się grzechu dawnego już bał,
A oczom pozwoli niewolą znużonym
Cieszyć się linią, zygzakiem, ikoną,
Co dawniej z lękiem li śmiał".

A marzenia o szczęśliwym, żydowskim narodzie przyszłości dochodzą szczytu w jego dramacie „Samael", gdzie śni za Jezajaszem, jak:

„Lew z wołem pospołu słomę żarł będzie,
I małe się dziecię do nich przysiędzie".

O innych poetach, jak Henryk Franck i Edmund Fleg innym razem.

Lew Haym.

Żabotyński o „Jewish Agency"

Z okazyi konferencyi „rewizyonistów"

Sprawa „Jewish Agency" wypłynęła znowu na powierzchnię dyskusyi syonistycznej i żydowskiej wogóle. Ostatnie uchwały Zjazdu bezpartyjnych w Ameryce oznaczające dalszy krok naprzód w sprawie, bliskość kongresu XIV., który sprawę tę będzie miał zatwierdzić, zbliżenie się Kongresu propalestyńskiego w Polsce — wszystko to czyni problem ten nad wyraz aktualnym. Właśnie wczoraj grupa Żabotyńskiego, wodza opozycyi przeciw Jewish Agency zebrała się na konferencyę w Paryżu. Jakkolwiek nie podzielamy poglądów Żabotyńskiego, któremu brak zdaniem naszem zmysłu ewolucyonizmu, to jednak uważamy za rzecz wskazaną zaznajomić czytelników naszych z jego poglądami, aby dać podstawę do rzeczowej dyskusyi. Poniżej zamieszczamy odpowiedź Żabotyńskiego na artykuły Dr. Chajesa i Winawera wydrukowaną na łamach „Hatikwy", wychodzącej w Antwerpii. — **Redakcya.**

ODPOWIEDZ ŻABOTYNSKIEGO.

„Jewish Agency" przez przyjęcie artykułu 4 mandatu Jewish Agency staje się jedyną reprezentantką praw żydowskich do Palestyny obok rządu angielskiego. Mandat nie przewiduje żadnej innej reprezentacji. Wszystkie krytyki, skargi, i usiłowania mogą dotyczyć tylko samej Agency. W rzeczywistości Jewish Agency jest identyczną z organizacyą syonistyczną. Jeżeli Jewish Agency oprze się na nowej podstawie, wówczas organizacya syonistyczna, jako taka, pozbawioną będzie prawa i możności wywierania wpływu na położenie polityczne w Palestynie, będzie zatem pozbawioną możności regulowania całego kompleksu problemów, dotyczących administracyi, kontroli nad emigracyą, ustaw gminnych, kwestyi języka, następnie składu organów autonomicznych, ustawodawstwa skarbowego, celnego, polityki szkolnej rządu a szkolnej wogóle. Pozbawiona byłaby zatem wpływów na wszelkie akty działania związane z rozwojem kolonizacyi żydowskiej. W końcu władza polityczna Jewish Agency jest nierozdzielną od kompetencyi budżetowej. Prawo dysponowania funduszami Keren Hajessodu i rozdzielania tychże w mniejszym lub większym stopniu dla szkół; prawo podtrzymywania inicyatywy kooperatywnej, w przeciwstawieństwie do inicyatywy prywatnej; prawo regulowania kolonizacyi tak miejskiej, jak wiejskiej, oto sprawy przekazane instytucyi, której my powierzamy władzę polityczną.

W chwili, gdy Jewish Agency odłączy się od organizacyi syonistycznej, ta pozbawioną będzie możności i prawa kierowania ruchem ekonomicznym i odbudową Palestyny. Gdyby Jewish Agency wybraną była przez kongres wyłoniony przez wszyskich Żydów, to i wtedy organizacya syonistyczna straciłaby swoje prawa w sprawach bieżących, lecz przeniosłaby te prawa na organ następczy, który wybrany byłby na zasadach demokratycznych. Wtedy mogliby syoniści walczyć w okresie przedwyborczym, celem obesłania kongresu delegatami swoimi; broniliby swoich zapatrywań, staraliby się wywołać dla siebie szacunek i opieraliby władzę swoją na masowem głosowaniu. Jest to zupełnie coś innego, aniżeli przenosić prawo mianowania połowy Jewish Agency na organizacye takie, jak Joint, Ica, l'Alliance i cały szereg podobnych instytucyi, których psychologia odbiega znacznie od ruchu ludowego. Są to organizacye, których ani skład, ani tendencya, ani statuty, a nawet tradycya żadnego wpływu na głosowanie ludu wywrzeć nie może. Masy żydowskie nie będą mogły wykonywać swego prawa kontroli nad połową członków organu, do którego należy kierowanie stroną polityczną i finansową dzieła odbudowy Palestyny. Nietylko kongres syonistyczny, ale wogóle żaden kongres nie będzie miał prawa narzucić temu organowi jakichkolwiek zobowiązań. Żadna uchwała kongresu syonistycznego wybranego przez setki tysięcy Żydów, nie będzie mogła być zrealizowaną w podobnych warunkach.

Kongres syonistyczny będzie korzystał z prawa ustanowienia połowy Jewish Agency. Jednakże jasnem jest, że podobna decyzya na takich warunkach nie będzie możliwą do przeprowadzenia. M. Winawer przypomina sobie dokładnie podobny przykład. Czyż mogła doprowadzić do jakiegokolwiek rezultatu pierwsza i druga Duma z całą swą dozą wielkiego radykalizmu; gdy miała sobie do daną Radę stanu podległą zupełnie innym wpływom. Nic nie będzie można zmienić, gdyż u nas Duma i rada stanu będą odbywały wspólnie posiedzenia. W podobnych okolicznościach Duma z góry skazaną jest na bezczynność i jałowość.

Nie byłoby tak wielkiego ryzyka, gdyby w miejsce dwóch partyi osiągnięto jedność. Jednakże nikt nawet najbardziej optymistycznie usposobiony nie spróbuje twierdzić coś podobnego. Wystarczy tylko podać kilka problemów, które napewno wyłonią się podczas pracy palestyńskiej, a które pogłębią różnicę zapatrywań powstającą między obydwiema partyami. Niedawno temu rząd jako wykonawca testamentu Cadooriego usiłował stworzyć dla ludności szkoły z językiem angielskim. Może teraz pp. Winawer i Marshall będą nadal sądzili, że możliwą jest jednomyślność w podobnym wypadku między członkami kongresu z jednej strony a poświedzmy delikatnie, delegatami asymilantów londyńskich z przeciwnej strony. Drugi przykład: za czasów zarządu sir Herberta Samuela, dały się zaznaczyć dwa kierunki w administracyi angielskiej, które, zdawało się, to doprowadzą do konfliktu. Nie doszło do niego, tylko z powodu naszej ustępliwości względem Wysokiego Komisarza. Lecz wogóle biorąc, konflikty są nieuniknione, gdyż sam kolonista nie pozwoli sobie wydrzec prawa żalenia się na administracyę, a któż może zagwarantować, że w podobnym wypadku kongres będzie popierał nadal asymilantów londyńskich „tych samych, którzy w roku 1920, nie zgodzili się na wysłanie protestu po pogromie w Jerozolimie, uważając takowy za osłabienie władzy angielskiej. Obecnie nie dotykam tej sprawy, po czyjej stronie jest słuszność. Jedno jest pewnem, że nie potrafimy uniknąć konfliktów. One są zupełnie naturalne, nawet w organie wybranym. Pewnie, że mogą być stłumione w ciele ustawodawczem, lecz w organie skonstruowanym na podstawie dwóch różnie wybranych reprezentacyi, podobna zgoda trudną będzie do osiągnięcia. Co się tyczy organizacyi syonistycznej, która obecnie kieruje ruchem, mniejsza o to, dobrze czy źle, to ta jest reprezentantką woli pół miliona Żydów, lcz później nie pozostaje jej nic, jak wycofać się, gdyż nie będzie mogła przecież zdecydować się do otwartej walki, po swojej abdykacyi oficyalnej. Tak przedstawia się sytuacya obecnie, temu nikt nie zaprzeczy. Prasa nasza oficyalna uznaje, że reforma Agency oznacza likwidacyę wszystkich prerogatyw kongresu, a wszystko to stanie się nie dlatego, że niema innego wyjścia. Owszem, jest wyjście a tem jest stworzenie kongresu obszerniejszego. Lecz ponieważ znalazło się kilku milionerów, którzy nie chcą być wybranymi „przeto przedstawia się nam rozwiązanie, które dla nas równa się nieodwołalnie i całkowicie samobójstwu politycznemu.

Oto co klient przynosi dwom prawnikom wybitnym i żąda od nich: „Radźcie mi, lecz z ręką na sercu, czy mam zrezygnować z praw naszych na korzyść podobnych stowarzyszeń, radźcie panowie, czy nie ryzykujemy tutaj, czy jesteście pewni, że zapewnioną mamy rekompensatę rzeczywistą, któraby wyrównywała nasze wielkie ryzyko.

„Biała księga" rządu angielskiego o Palestynie

Ciąg dalszy.

KWESTYA KONCESYI.

Pytanie: Ile koncesyi udzielono w ciągu ostatnich lat w Palestynie.

Odpowiedź: W ciągu ostatniego okresu rząd udzielił lub zatwierdził następujących koncesyi: 1) koncesyę na eksploatacyę i dostarczanie energii elektrycznej dla oświetlenia i innych celów oraz na zaopatrzenie w wodę okręgu Jaffy. Koncesyi udzielono towarzystwu palestyńskiemu „Electric Company, Ltd" w Jaffie. 2) W roku 1921 zawarta została umowa pomiędzy rządem palestyńskim, a inżynierem Rutenbergiem, obywatelem rosyjskim. Na zasadzie umowy Rutenberg otrzymuje prawo założenia stacyi elektrycznej przez eksploatacyę energii, ukrytej w wodospadach Jordanu i Jarmuku. Elektrownia Rutenberga ma za zadanie zaopatrzyć Palestynę w światło i energię elektryczną. W tym celu założone zostało towarzystwo z siedzibą w Palestynie, które ma zgodnie z warunkami umowy, wprowadzić koncesyę w życie. 3) Rząd palestyński zatwierdził umowę zawartą jeszcze w roku 1914 pomiędzy rządem tureckim, a „Syro-Ottoman Agricultural Company". Umowa dotyczy udzielenia towarzystwu rządowej pożyczki dla wysuszenia błot w miejscowości Huleh oraz irygacyi większej przestrzeni kraju w pobliżu tych błot. 4) Została zawarta umowa z „Athlit Salt Company", które upoważnione zostało przez rząd do wydobywania soli atlitowej z Morza Martwego. Siedziba towarzystwa znajduje się w Palestynie. 5) Wydano kon-

cesyi na budowę latarni świetlnych na wodach palestyńskich. Koncesya ta udzielona została jeszcze w r. 1860 przez turecki rząd francuskiemu towarzystwu „Societe de fares de l'Empire Ottoman“. Umowa powyższa posiada do dziś dna moc prawną. 6) Udzielono koncesyi na uruchomienie transportu motorowego na Morzu Czerwonem. Koncesya ta nie weszła jeszcze dotąd w życie.

CŁA, PODATKI ITP.

Pytanie: Jakie podjęte zostały środki celem zapewnienia równouprawnienia gospodarczego wszystkim warstwom ludności palestyńskiej w stosunku do a) koncesyi, b) posiadłości ziemskiej, c) prawa górniczego, d) gospodarki finansowej (podatki bezpośrednie i pośrednie), e) regulowanie ceł (wywóz, przywóz i handel).

Odpowiedź: a) Do tej pory jeszcze nie wydane zostały żadne ustawy, ani rozporządzenia w tej dziedzinie. b) Posiadłość ziemska. Wszelkie ograniczenia nabywania ziemi, jakie stosowane były przez rząd turecki względem cudzoziemców, a szczególnie Żydów, straciły obecnie swą moc prawną. Według nowej ustawy cudzoziemcy, osoby prywatne i prawne mogą nabywać grunta w Palestynie na tych samych warunkach i prawach jakie przysługują obywatelom palestyńskim. c) Prawo górnicze. Żadnych ustaw, ani rozporządzeń nie wydano dotąd w tej dziedzinie. d) Gospodarka finansowa i e) uregulowanie ceł. O ile chodzi o przywóz żaden kraj, za wyjątkiem Egiptu, nie korzysta ze specyalnych ulg taryfowych. Na zasadzie konwencyi taryfowej między Palestyną a Syryą wszelkie produkty gospodarki domowej obu wspomnianych krajów zwolnione są od cła. Co się zaś tyczy wywozu, obowiązuje w tej dziedzinie stawka taryfowa w wysokości 1 proc. od wartości wywożonego towaru. Wyjątek stanowią towary, przewidziane w konwencyi taryfowej syryjsko-palestyńskiej.

Cudzoziemcy płacą te same podatki, co obywatele palestyńscy. Cały szereg zagranicznych instytucyi dobroczynnych czynnych na terenie Palestyny zwolniony jest od wszelkich podatków, ceł itp. opłat na mocy dawnych, przedwojennych uprawnień. Obecnie rząd palestyński nie udziela zagranicznym instytucyom żadnych ulg podatkowych lub t. p. opłat.

Dokończenie nastąpi.

NADESŁANE.

Za rubrykę te redakcya nie odpowiada.

Otwarcie sezonu tenisowego Ż. T. S. „Jutrzenki“.

Jak nas informują otwiera sekcya tenisowa Ż. T. S. Jutrzenki tegoroczny sezon z dniem 5 kwietnia 1925 r. Ruchliwej tej sekcyi udało się zaangażować znakomitego trenera p. Burianka, który trenował przez 3 lata z Tildenem w Chicago, a obecnie przyjeżdża do nas z Pragi, gdzie trenował Sojkę, Zemlę, Zborzila i innych. Nic więc dziwnego, że przyjazd jego do Krakowa jest dla tutejszych sfer tenisowych senzacyą. Zgłoszenia o abonament i lekcye gry z trenerem jakoteż i wpisy do sekcyi przyjmuje Dr. Adolf Liebling, Rynek gł. 8, codziennie od godz. 3'30—4'30 (prócz niedziel i świąt) do dnia 2 kwietnia 1925 r. Zgłaszać się mają jedynie ci członkowie Jutrzenki, którzy wykażą się legitymacyą na rok 1925. Legitymacye te wydaje inż. Poper (Fa Universum św. Marka 25) codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 5'30—6'30.

Przed otwarciem Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie

Warszawa. Pociągiem wiozącym licznych turystów na otwarcie Uniwersytetu hebrajskiego, w Jerozolimie wyjechał delegat Uniwersytetu warszawskiego prof. Jerzy Modrakowski, który jest kierownikiem kliniki uniwersyteckiej chorób wewnętrznych przy szpitalu św. Ducha oraz delegat min. spraw zagranicznych p. Kubicki, który wiózł 5 tysięcy tomów jako dar Rządu polskiego. Z okien wszystkich wagonów powiewały biało-niebieskie chorągiewki. Kiedy pociąg ruszył z miejsca w wagonach śpiewano „Hatikwę“.

* * *

Pociągiem pośpiesznym przez Konstancę wyjechali wybitni działacze i przedstawiciele różnych stronnictw i stowarzyszeń z Warszawy. M. in. udali się do Palestyny pp. Leon Lewite, dr. Samuel Goldflam, adw. Stawski, dr Leipuner.

* * *

Z Łodzi wyjechali na uroczystości otwarcia Uniwersytetu wśród wielu innych turystów pp. pos. Abraham Lewinson, pos. Hellmann i dyr. gimnazyum męskiego Saul Rieger. Poseł Lewinson reprezentować będzie na uroczystości K. C. „Hitachdutu“ w Polsce, a dyr. Rieger Związek nauczycieli nar. żyd. szkół średnich w Polsce.

Adres powitalny żyd. młodzieży akademickiej U. Jag. do Uniwersytetu Hebrajskiego.

W chwili dla dziejów żydowskiego ducha i renesansu narodu przełomowej, kiedy na górze Cofim poraz pierwszy rozlega się Słowo, głoszone w murach hebrajskiej wszechnicy, śle żydowska młodzież akademicka Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie z dalekich rubieży wyrazy najgłębszej radości i z głębi serca płynące życzenia, aby Alma Mater Hebraica przygarnąć zdołała bodaj skromną część naszej tułającej się braci, aby światło nauki tam głoszonej opromieniało swym blaskiem wszystkich, którym nie będzie danem czerpać z nowej krynicy wiedzy. Śle wyrazy hołdu i poważania dla tych wszystkich koryfeuszy śmiałej myśli, którzy nie ustając w zabiegach — mimo rozliczne trudności — prawdziwie tytanicznym wysiłkiem kładli podwaliny pod zręby narodowego uniwersytetu.

Zdajemy sobie dobrze sprawę, że nie wszystkie przeszkody można było odrazu usunąć, że pozostaje jeszcze wiele do zdziałania, ażeby przez odpowiednie wyposażenie nowej placówki nauki mogła godnie reprezentować żydowską myśl i twórczość. Więc ślubujemy, że nie ustaniemy w zabiegach dopóty nie uświadomimy naszego otoczenia o konieczności dużych ofiar, które złożyć należy na ołtarzu tej nowej świątyni w Jerozolimie, świątyni żydowskiego ducha, która łączyć ma — jak ongiś — w diasporze żyjące ludy Izraela.

Wierzymy, że „naród książki“ nie zawiedzie i że Uniwersytet Hebrajski będzie nie tylko pożytecznym warsztatem żydowskiej pracy naukowej, ale ogarnie wnet swemi promieniami inne narody świata, wzbogacając dorobek intellektualny ludzkości o niejedną trwałą zdobycz.

W imieniu żydowskiej młodzieży akademickiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie:

Emil Dresner, Mgr. Jakób Lewkowicz, Ludwik Menasche, Morus Sobel, Maurycy Steinberg.

Do Społeczeństwa żydowskiego!

Otwarcie pierwszego uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie stanowiące chwilę epokową w dziejach ducha żydowskiego, oznacza olbrzymie zwycięztwo w walce o odrodzenie kultury hebrajskiej. Długoletnia ofiarna i wśród najcięższych warunków prowadzona praca nad szerzeniem języka i kultury hebrajskiej została uwieńczona wybudowaniem świątyni wiedzy na Har-Hacofim. Stamtąd wyjdzie twórcza myśl żydowska, już nie przyobleczona w obce szaty, ale w tym języku, w którym powstały największe twory ducha ludzkiego, miarodajne dla życia wszystkich kulturalnych narodów. Żywa, piękna i zdrowa hebrajszczyzna, która będzie rozbrzmiewać z gmachu na Har-Hacofim wyleczy i spoi z powrotem znękaną wiekowemi cierpieniami duszę żydowską. Światło, promieniujące z Jerozolimy oświetli i nam w golusie drogę, którą kroczyć mamy. Z większym zapałem i energią przystąpimy teraz do kulturalnej pracy w golusie, do pracy nad rozbudową i udoskonaleniem szkolnictwa hebrajskiego oraz nad wzmocnieniem wszystkich naszych placówek, których dążeniem i celem jest zupełna hebraizacya naszego życia.

A dzień otwarcia wszechnicy w Jerozolimie obchodźmy godnie i uroczyście, w skupieniu ducha i w świątecznym nastroju odpowiednio do wielkości chwili.

Niech dzień ten będzie świętem renesansu kultury hebrajskiej i odrodzonej twórczości ducha żydowskiego.

Komitet Okręgowy „Tarbutu“ w Krakowie.

„Uniwersytet hebrajski centrum duchowem całego świata“

Lord Balfour do Żydów w Neapolu.

W ub. piątek zjawiła się u lorda Balfoura który przejeżdżał przez Neapol, delegacya Żydów Neapolu i wyraziła mu podziękowanie za jego pomoc w odbudowie Palestyny.

Lord Balfour odpowiedział w serdecznych słowach, że Anglia popiera syonizm ponieważ ruch ten przynosi korzyść i błogosławieństwo nie tylko Żydom, lecz całej ludzkości. „Uniwersytet hebrajski w Jerozolimie, którego otwarcia ja mam dokonać w dniu 1 kwietnia, będzie ważnem ogniskiem duchowem dla całego świata“.

Następnego dnia wyruszył lord Balfour do Palestyny.

W jakim języku dokona lord Balfour otwarcia Uniw. Hebrajskiego.

Londyńska „Jewish Chronicle“ podaje cały szereg informacyj o otwarciu Uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie, które podajemy na odpowiedzialność tego pisma. Lord Balfour ma według tych informacyi wygłosić przemówienie, które pierwotnie miał wygłosić w języku łacińskim i angielskim, ostatecznie w języku hebrajskim. Balfour dał swe przemówienie przełożyć na język hebrajski.

Prof. Cuza przed sądem

Bukareszt. (ŻAT.). Dnia 30-go bm. stanie znany żydożerca, prof. Cuza przed sądem, specyalnie wyznaczonym przez rumuńskie ministerstwo sprawiedliwości. Prof. Cuza odpowiadać będzie za swoje ostatnie antyżydowskie wystąpienia publiczne oraz za jawną chuligańską kampanię przeciw żydowskim studentom na uczelniach rumuńskich.

W związku z procesem przeciw prof. Cuza, studenci-faszyści postanowili w pierwszym dniu rozpraw sądowych nie przyjść na wykłady do uniwersytetu. W ten sposób pragną oni wyrazić swoje uczucia sympatyi i podziwu dla mistrza swego i nauczyciela prof. Cuzy.

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

FERMA „MIZRACHI“ W NIEMCZECH. Staraniem organizacyi „Hamizrachi“ w Niemczech założona została w miejscowości Elshof ferma ogrodnicza dla żydowskich chałucim, zamierzających się poświęcić rolnictwu i ogrodnictwu. Obecnie w fermie przebywa 10 mężczyzn i 8 kobiet. Otrzymują oni wykształcenie, obejmujące wszystkie dziedziny rolnictwa ogrodnictwa, mleczarstwa ze szczególnem uwzględnieniem hodowli ptactwa. Cała gospodarka fermy znajduje się pod ścisłym religijnym nadzorem. Nauka trwa około jednego roku.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Ruch przemysłowy w kraju

Przemysł konfekcyjny

Związek Przemysłu Konfekcyjnego w Polsce przystąpił do Centralnego Związku Przemysłu, Handlu, Górnictwa i Finansów, został przyjęty w poczet jego członków uchwałą Rady tego Centralnego Związku z dnia 27. II. 1925 r. Związek Przemysłu Konfekcyjnego wystarał się za pośrednictwem Centralnego Związku Przemysłu, Handlu, Górnictwa i Finansów o to, by na wzór konferencyi, które premier w obecności innych interesowanych Ministrów odbywa, z poszczególnemi gałęziami przemysłu, co do ich położenia i statutów, odbyła się w najbliższym czasie także konferencya, dotycząca całego przemysłu konfekcyjnego. Termin konferencyi, którą poprzedzą narady przygotowawcze na terenie Centralnego Związku Przemysłu, Handlu, Górnictwa i Finansów, zostanie podany z najbliższych dniach.

Z przemysłu drzewnego.

Wywóz drzewa zagranicę wzmógł się w ostatnich czasach znacznie z powodu wysokiego zapotrzebowania, jakie występuje u zagranicznych odbiorców. Wywóz ten spowodował przesilenie w przemyśle tartacznym, ponieważ tartaki nie są w stanie płacić za surowce krajowe cen płaconych przez zagranicę, tak, że produkcya drzewa tartego odbywa się ze stratą.

Z przemysłu młynarskiego.

Sytuacya w przemyśle młynarskim nadal bardzo zaogniona, przesilenie zupełnie nie ustępuje. Konkurencya mąki zagranicznej daje się w wysokim stopniu odczuwać tutejszym młynom. Jak się dowiadujemy w ostatnich czasach przychodzą olbrzymie zapasy mąki amerykańskiej do kraju, w związku z nieurodzajem.

Przy Związku Przemysłowców w Krakowie odbywają się stałe posiedzenia Sekcyi Młynarskiej. obradującej nad obecną sytuacyą, której efektem ma być w najbliższym czasie podniesiony postulat o uzyskanie kredytów na stworzenie rezerw zbożowych przez młyny krajowe, ażeby w ten sposób przeciwdziałać napływowi tylko mąki zagranicznej do kraju. Sprawa ta ma wielkie znaczenie ze względu na tendencye rządu w sprawie wprowadzenia normalizacyi wysoko procentowej mąki tj. mąki gorszego gatunku.

Z Przemysłu maszyn rolniczych.

W przemyśle tym z powodu braku wszelkich środków u rolników zastój stałe bez zmiany.

W sprawie pożyczki w Polskiem Towarzystwie Kredytowem

SPRAWA REALIZACYI KREDYTÓW W TOWARZYSTWIE KREDYTOWEM PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH W WARSZAWIE.

(r) Pan Prezes Ministrów wpływał na to, aby kredyt ten był 6 procentowy a nie 7 proc. Narazie Towarzystwo Kredytowe będzie korzystać z państwowych pieniędzy i w tych dniach ma być zadecydowane, czy pierwszeństwo przysługiwać będzie tym, którzy zostali zgłoszeni do tranzakcyi Klepstocka. Pierwsze wpłaty są oczekiwane w pierwszych dniach maja.

W SPRAWIE WADYÓW, KAUCYI, GWARANCYI I PROCENTÓW OD KREDYTÓW.

(r) Ministerstwo Skarbu wypracowuje obecnie projekt rozporządzenia, który ma uregulować sprawę wadyów, kaucyi, gwarancyi i procentów od kredytów udzielanych przez Państwo, jakoto kredytów frachtowych, celnych za surowiec z lasów państwowych itd. w sposób jednolity i liberalny. W szczególności wysokość wadyów ma być znacznie obniżona, a przy przetargach ograniczonych na zaproszone firmy wadya wogóle nie będą potrzebne. Także i przy przetargach nieograniczonych firmy znane władzom z dawniejszych dostaw czy robót jako solidne i godne zaufania, będą mogły być zwalniane od wadyów. Stopa procentowa, która np. teraz w stosunku do lasów państwowych w Kongresówce przy kredytach za surowiec wynosi 12,15 a nawet 24 proc. ma być znacznie obniżona i jednolicie uregulowana.

W SPRAWIE UBEZPIECZENIA OD WYPADKÓW.

(r) Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11 marca 1925 Dz. U. P. Nr. 27 z roku 1925 rozszerzono obowiązek zabezpieczenia na wypadek bezrobocia również na robotników zatrudnionych w przedsiębiorstwach państwowych.

Rozporządzeniem Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 16 marca 1925 Dz. U. Nr. 27 uregulowano normę czasu pracy pracowników ruchu tramwajów miejskich na 184 godzin w okresie 4-tygodniowym czyli przeciętnie 46 godzin na tydzień, przyczem czas pracy w poszczególne dni nie może przekraczać 10½ godzin na dobę.

RADA OPIEKI SPOŁECZNEJ.

(r) Ustawą z dnia 18 lutego 1925 Dz. U. P. Nr. 26 utworzono przy Ministrze Pracy i Opieki Społecznej — Radę Opieki Społecznej jako urządzenia doradczego i opiniodawczego. W skład Rady wchodzą oprócz przedstawicieli samorządu wojewódzkiego, przedstawicieli rad miejskich sejmików powiatowych również przedstawiciele organizacyi instytucyi społecznych. O stanowisko w tej radzie zabiegać będzie związek Przemysłowców w Krakowie.

Kredytowanie należności celnych

(r) Na skutek rozporządzenia Ministra Skarbu Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 26 lutego 1925 r. Dz. U. P. Nr. 26 z roku 1925 mogą być według uznania Ministra Skarbu przyznawane importerom kredyty na należności celne do wysokości pewnej ściśle ustalonej kwoty. Kredytowanie to może być przerwane w każdej chwili bez podania motywów. Ogólna suma udzielanych kredytów celnych oznacza w 1/2 roku Minister Skarbu. Kredyt celny będzie przyznawany importerom na pewne sumy, których minimum określa w drodze zarządzenia Ministerstwo Skarbu. Z kredytu celnego mogą korzystać między innemi zakłady wytwórcze i hurtowne domy składowe, o ile zasługują na zaufanie i prowadzą księgi handlowe. Zakredytowaniu podlegać może cło od wszelkich towarów, które służą do celów przemysłowych względnie do wzmożenia i potanienia produkcyi jakoto od surowców, półfabrykatów, środków produkcyi artykułów pierwszej potrzeby. Kredyt celny udziela się tylko pod warunkiem złożenia wystarczającego zabezpieczenia a takiem zabezpieczeniem mają być państwowe papiery procentowe, bankowe listy gwarancyjne i zabezpieczenia hipoteczne. Zakredytowane należności celne winny być uiszczane w terminie 2-miesięcznym. Ministerstwo jednakowoż może je przedłożyć do 4-ch miesięcy. Udzielony kredyt podlega oprocentowaniu podług stopy ustalonej przez Ministerstwo Skarbu. Ministerstwo wyda w tym kierunku jeszcze rozporządzenie wykonawcze.

Na skutek interwencyi Związku Przemysłowców w Krakowie przyznany został poważniejszy kredyt dla przemysłu ceramicznego.

APROWIZACYA

CENY ZBOŻA W POLSCE I ZAGRANICĄ. Jak wiadomo, obowiązujące obecnie cło wywozowe od pszenicy i żyta wynoszące 15 zł. od 100 kilo wprowadzone zostało z powodu nieurodzaju i wynikającej stąd obawy o zaopatrzenie rynku krajowego.

Przez drugą połowę ub. r. istnienie tego cła utrzymywało ceny pszenicy i żyta na poziomie nieco niższym od cen światowych w roku bieżącym pomimo istnienia tego cła, daje się zauważyć tendencya do wyrównania krajowych cen zboża z zagranicznemi, a nawet do przekroczenia cen światowych.

Według przeciętnych notowań w I-ej połowie marca br. cena pszenicy (za 100 kg.) podniosła się w Warszawie z 42,62 zł. do 44,13 zł., podczas gdy w New Yorku spadła z 39,19 zł. na 36,93 zł., zaś w Berlinie z 31,90 zł. na 31,82 złotego.

W tym samym czasie cena żyta w Warszawie podniosła się z 31,43 zł. za 100 kg. na 32,66 zł., gdy równocześnie w Chicago spadła z 32,90 zł. na 29,24 zł., zaś w Berlinie z 30,86 zł. na 30 złotych.

Obserwując rozwój cen zboża na rynkach światowych stwierdzić można, iż pod wpływem pomyślnych widoków na zbiory tegoroczne w Ameryce, ceny te wykazują już od początku lutego br. stałą tendencyę zniżkową.

Wobec tego iż Polska została obficie zaopatrzona w mąkę amerykańską, ryż itp., niema powodów do obaw, by zboże chlebowe mogło być u nas w najbliższej przyszłości magazynowane dla celów spekulacyjnych. Należy przypuszczać przeciwnie, iż wkrótce nastąpi jego wzmożona podaż (z powodu wymienionej powyżej konjunktury zniżkowej na rynku światowym) i zgodny z tą tendencyą zniżkowy ruch cen zboża.

Ostatnia moda paryska

Kolory. — Fason sukien. — Żabot koronkowy. — Naszyjniki. — Kazaki.

Na czele jej stoi herold wiosny — kolor zielony, we wszyskich odcieniach od koloru migdału i rezedy aż do szmaragdu, przyczem kolory pastelowe stosuje się do kostyumów i długich redingote na ulicę, kolory mocniejsze i intenzywniejsze są reprezentowane przez toalety wieczorowe i balowe. Nie utracił również i na wziętości kolor czerwony, który również panoszy się we wszelkich odcieniach, a więc od koloru czerwonego maku poprzez miedziano i żółto czerwony aż do delikatnych odcieni łososiowych i koralowych. Niemal narówni z wyżej wymienionymi kolorami, faworyzuje się i kolor lila. Na ulicy wciąż jeszcze nosi się wszelki odcień kolor bilge i szary. Przybrania i wyszycia metalowe wciąż jeszcze nie schodzą z żakietów i długich pół luźnych palt. Kombinacya toalet w trzech lub dwuch kolorach są bardzo przez modę faworyzowane i wyrafinowane połączenia barw są właściwością nouveaute de la saison.

Fason sukien pozostał niezmieniony. Linia stanu wciąż jest wydłużona, a uczyniona próba podniesienia jej napotkała na wielojęzyczny protest. Suknie wciąż jeszcze zdobione są kołnierzykami z argandi lub muślinu, przyczem nieraz używa się do zestawienia kołnierzyka dwu kolorów lub haftuje się jego brzeg kolorowym wyszyciem. Panuje wciąż jeszcze zasada małego kołnierzyka chłopczyńskiego — bubiekragen.

Największa rozmaitość panuje w dziedzinie rękawów. Są one albo zupełnie długie i obcisłe, przyczem na dole przybiera się je jasnemi mankietami koronkowemi, mogą być zupełnie króciutkie i bez żadnej dekoracyi, lub mogą nie istnieć wogóle przy sukniach wieczornych. Przy paltach i żakietach rękaw jest obcisły u góry, a rozszerza się cokolwiek ku dołowi. Ulubionem przybieraniem sukni jest żabot koronkowy, który opada prawie do połowy sukni, przyczem pozostała połowa jest wciąż jeszcze bardzo krótka i wąska, pozwalając swobodnie rozwijać się przemysłowi pończoszniczemu w dziedzinie którego dzięki protektoratowi mody nieprędko nastąpi stagnacya. Różnokolorowe naszyjniki, amulety itp. ozdoby wykończają prostą w pomyśle i na ogół skromną toaletę.

Nowe materyały są drogie, lecz bardzo ładne. Napotyka się między innymi zlekka błyszczącą alpagę, mięszaną z wełną lub jedwabiem. Na „kazaki" wciąż są używane materyały bogato haftowane. Haft ten bardzo pomysłowy i często oryginalny w motywach i deseniach stosuje się nietylko do przeróżnego rodzaju crepes ale i do materyałów wełnianych. Przedstawiają te wzory nieraz całe łąki kwitnące, na których nie zapomina się o żadnym kwiatku i ptaszku przelatującym. Z tego samego materyału układa się cieniutko plisowane fartuszki, falbanki i kryzki.

Na suknie te nosi się krótsze nieco półluźne płaszczyki, które zlekka tylko maskują figurę.

Długi „kazak" do krótkiej spódniczki jest wciąż jeszcze popularnym strojem. Jest on albo tego samego koloru, co spódniczka, lecz przybrany kamizelką w kraty lub rodzajem męskiego półkoszulka cieniutko plisowanego. Kamizelki koronkowe do jedwabnych prostych sukienek są ulubionem przybraniem. Szkockie sukienki jedwabne lub wełniane nosi się również pod płaszczykami letniemi, które stosują zwykle podszewkę do koloru i desenia sukni.

KRONIKA.

Kraków, 27 marca

Żydzi Krakowa dla Uniwersytetu Hebrajskiego

W związku z historycznym aktem otwarcia Uniwersytetu Hebr. w Jerozolimie wydaje Karen Kajemeth Leisrael odpowiednie telegramy powitalne.

Obowiązkiem każdego Żyda jest powitać otwarcie Uniwersytetu Hebr. telegramem Żydowskiego Funduszu Narodowego przyczyniając się w ten sposób do wielkiej narodowej manifestacyi i łącząc doniosłe to zdarzenie z ideą wyzwolenia ziemi w Erec Israel.

1) Każdy telegram kosztuje 1 zł.

2) Każda nadwyżka ustalonego minimum powinna być na blankiecie uwidoczniona.

3) Kupujący telegram dostaje nalepkę bezpłatnie.

4) Nalepka bez telegramu kosztuje 50 gr.

5) Telegram zaopatrzony podpisem nadawcy pozostawia się albo tam gdzie jest kupiony albo odsyła się go do biura ŻFN. Stradom 15.

6) Biuro ŻFN. (Stradom 15) zbiera telegramy i wysyła zbiorowo do Jerozolimy.

7) Telegramy te umieszczone zostają w albumie i przechowane na wieczną pamiątkę w archiwum Uniwersytetu Hebr.

8) W dniu otwarcia Uniwersytetu wysyła biuro ŻFN. jeden wspólny telegram w imieniu wszystkich podpisanych na telegramach.

9) Główna składnica telegramów i nalepek znajduje się w biurze Stradom 15 gdzie można nabyć powyższe materyały przez cały dzień. Oprócz tego telegramy są do nabycia u firm:

Fortgang, księgarnia ul. Krakowska 32.
Kranz, Gł. Trafika, Krakowska 17.
Faust, księgarnia, Krakowska 13.
Hoffman, Trafika, Wolnica 2.
Menne, skład papieru, Krakowska 1.
Bloch, agencya dzienników, Gertrudy 38.
Fränkel trafika, Stradom 11.
S. Wiener, skład kapeluszy, Stradom 5.
Rosenblum, trafika, Grodzka 40.

———o-o———

— **DALSZY CIĄG OBRAD KAHAŁU KRAKOWSKIEGO** podamy z powodu braku miejsca w jutrzejszym numerze.

— **ŁAMIGŁÓWKI.** Prosimy na listach z rozwiązaniami łamigłówek dawać notatki „Łamigłówka“.

— **40-LECIE AKAD. CHÓRU JUGOSŁ. „OBILIĆ“.** Akad. chór jugosł. „Obilić“ z Belgradu odbywający tryumfalną podróż po Polsce, entuzyastycznie witany przez prasę i krytykę został założony w r. 1884 w ówczesnej Wielkiej Szkole w Belgradzie. Towarzystwo powstało w czasie wzmożonego kulturalnego rozwoju dopiero co oswobodzonej z tureckiego jarzma kilkowiekowego części serbskiego narodu.

Od dnia założenia do dziś towarzystwo nosiło zawsze wybitnie narodowo-patryotyczny i kulturalno-propagandowy charakter. Jako takie było wyraźnym przedstawicielem idei i dążeń młodzieży serbskiej a dziś jugosł. Przyjmowało żywy udział we wszystkich kulturalnych i patryotycznych manifestacyach. Objeżdżało wszystkie kraje słowiańskie od Skutari i Salonik do Petrogradu, wybijając się na polu zjednoczenia południowych Słowian i zbliżenia wszystkich stow. narodów.

28 grudnia 1924 r. obchodził „Obilić“ 40-lecie swej owocnej pracy, w którem wzięli udział przedstawiciele rządu S. H. S., obcych państw w Belgradzie, liczni seniorowie tow., wśród których znajdują się najwybitniejsze osobistości w państwie, mężowie stanu, profesorowie i t. d.

Hasłem „Obilić'a“ jest „Pieśnią jednoczyć i podtrzymywać siły narodu“.

„Obilić“ zjeżdża do Krakowa w dniu 31 bm. i w tym dniu wystąpi z jedynym koncertem w Starym Teatrze, który niewątpliwie zapełniony będzie po brzegi, jak to miało miejsce w innych miastach Polski, gdzie mili pobratymcy koncertowali. Bilety u dr Lipskich, ul. Sławkowska.

— **KURSA WAKACYJNE DLA NIEKWALIFIKOWANYCH NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH.** Jak się dowiadujemy, ministerstwo oświaty zorganizuje w bieżącym roku kursa wakacyjne dla niekwalifikowanych nauczycieli szkół średnich. Celem kursów jest przygotowania kandydatów do uproszczonych egzaminów nauczycielskich. Program kursów obejmie przedewszystkiem ćwiczenia seminaryjne i laboratoryjne, sposób uczenia, oraz wykłady monograficzne i dydaktykę przedmiotu. Grupy kursów będą następujące: 1) Język i literatura polska, 2) język francuski, 3) język niemiecki, 4) język łaciński, 5) historya, 6) geografia, 7) matematyka, 8) fizyka, 9) przyroda, 10) propedeutyka filozofii, 11) pedagogika i dydaktyka ogólna, 12) rysunki, 13) muzyka i śpiew i 14) wychowanie fizyczne.

Organizacya poszczególnych kursów zależeć będzie od ilości zgłoszeń. Miejscowość, w której odbędą się kursa, podana zostanie przed 1 czerwca br. Na kursy będą w zasadzie przyjmowani nauczyciele szkół średnich czynni przed 1 stycznia 1923, a prawo do nich będą mieli ci, którzy posiadają conajmniej 3 semestry studyów uniwersyteckich, stwierdzone zdanemi kollokwiami, lub ci, którzy już brali udział w takich kursach. Kandydaci na kurs winni przed 25 kwietnia br. złożyć dyrekcyi szkoły, w której pracują, podanie i tabelę osobową.

— **BRAK CYGAR W KRAKOWIE.** Od kilku dni daje się odczuwać w trafikach krakowskich brak cygar wszystkich bez wyjątku gatunków. Trafikanci tłumaczą brak cygar tem, że fabryka cygar w Krakowie od 15 bm. przestała wydawać im cygara do sprzedaży. Możeby dyrekcya fabryki wyjaśniła powód tego dotkliwego braku cygar.

— **ŚLEDZTWO W SPRAWIE NADUŻYĆ Kpt. ZATLOUKALA** w krak. Intendaturze wojskowej jest prawie już na ukończeniu. — Obecnie sędzia śledczy ustala wysokość szkody, wynikłej dla Skarbu Państwa przez manipulacye Zatloukala.

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Wczoraj rano usiłowała odebrać sobie życie przez wypicie lyzolu zamieszanego z jodyną akuszerka A. G., zam. przy ulicy Murowanej l. 8. Desperatkę w beznadziejnym stanie przewiozło pogotowie do szpitala św. Łazarza.

SAMOBÓJSTWO. Dnia 25 bm. strzelił do siebie w zamiarze samobójczym Tomasz Wydrych. lat 27, zam. przy ul. Miodowej 47, którego pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala św. Łazarza, gdzie zmarł niebawem. Powodem samobójstwa niesnaski familijne.

— **UCIECZKA OBŁĄKANEGO.** Ernestyna Korngold, zam. przy ul. Grodzkiej 10 doniosła do policyi że dnia 22 bm. wydalił się z domu jej umysłowo-chory mąż Mendel Korngold, lat 37 i dotąd do domu nie powrócił.

Przebudowa linii tramwajowej Nr. 2.

Jak się dowiadujemy, dyrekcya tramwaju krakowskiego po ustaleniu trasy linii Nr. 2 przez Radę nadzorczą, przystępuje w najbliższym czasie do przebudowy tej linii na normalnotorową. Linia ta będzie biegła od wylotu ul. Nowowiejskiej na Nowej Wsi przez ul. Kazimierza Wielkiego, ul. Pomorską, Karmelicką. Przy plantach skręci linia ta w ul. Podwale i Straszewskiego, gdzie na rogu ulicy Zwierzynieckiej połączy się z linią Nr. 5 i 6. Tak więc w myśl nowej uchwały przez ul. Szewską nie pójdzie linia Nr. 2 Dawny plan przeprowadzenia linii okrężnej od ul. Lubicz przez Basztową i Dunajewskiego na ul. Karmelicką został na razie zaniechany aż do przebudowy linii Nr. 1. Przyczyną odroczenia wybudowania tej linii jest, że w ul. Basztowej musiałyby iść obecnie cztery tory, a to dwa wązkie i dwa szerokotorowe, na co niema na tej ulicy pomieszczenia. Ponieważ projektowana jest na przyszły rok przebudowa linii Nr. 1 na szerokotorową, wtedy to uzupełniony zostanie projekt linii okrężnej naokoło plant. Prace przedwstępne nad budową linii Nr. 2 już rozpoczęto. Nadzór techniczny wytycza już miejsca na trasę. Trudność przy budowie tej linii polega na tem, że budownictwo miejskie nie przygotowało jeszcze ul. Kazimierza Wielkiego pod budowę trasy. Najpierw więc rozpoczną się roboty ziemne poczem zarząd tramwajów przystąpi do założenia szyn i górnych przewodów elektrycznych. Ukończenie nowej linii spodziewane jest w jesieni br.

Wozy nowowybudowanej linii Nr. 2 będą kursowały od ul. Nowowiejskiej na Nowej Wsi aż do ul. Topolowej bez przesiadania.

Aresztowanie niebezpiecznego zbrodniarza.

W ostatnim czasie żandarmerya wojskowa aresztowała niebezpiecznego bandytę i rabusia, który ma cały szereg zbrodni na sumieniu.

I tak aresztowany Wojciech Rozumek, kan. 28 p. a. p. rozpoczął seryę swych występków ucieczką z pułku do Niemiec. Po powrocie do Polski Rozumek dopuścił się szeregu rabunków w gospodarstwach wiejskich wspólnie ze swą kochanką Stefanią Sochówną i Józefem Wójcikiem. Podczas tych rabunków kradli oni bydło, które sprzedawali w pobliskich miasteczkach.

Bandyta ten znalazłszy się na weselu u Jakóbca w Zarzeczu wywołał awanturę, w czasie której strzelił do starosty wesela Fijaka, raniąc go ciężko w rękę. Ponadto Rozumek w Rychwałdzie wczas rano zaczaiwszy się na polach rzucił się znienacka na przechodzącą ścieżką Anielę Sochównę, siostrę jego kochanki i obaliwszy ją na ziemię kilkakrotnem uderzeniem pięści, chwycił ją pod gardło i począł ją dusić tak długo, aż ta wyzionęła ducha. Następnie zamordowanej zabrał większą gotówkę.

Ujęty po tej zbrodni Rozumek zeznał w śledztwie iż zamordował Anielę Sochównę pod wpływem namowy jej siostry Stefanii, która skarżyła się przed nim, że matka jej i siostra robią jej wyrzuty, że z nim żyje.

Rozumek począł w więzieniu udawać waryata, jednak lekarze orzekli że jest on umysłowo zdrowym i chorobę symuluje.

W najbliższych dniach bandyta ten odpowiadał będzie za swe zbrodnie przed krakowskim sądem wojskowym.

— **ARESZTOWANIE KIESZONKOWCA.** Dnia 17 marca przyaresztowali funkcyonaryusze PP. I. Komisaryatu znanego złodzieja Franciszka Regułę za kradzież torebki z bižuteryą i gotówką, popełnioną w kościele Zmartwychwstańców. W czasie rewizyi przeprowadzonej w mieszkaniu Reguły znaleziono ponadto czarną damską torebkę skórzaną, 1 parę rękawiczek skórkowych bronzowych, 1 koronkę (różaniec) z masy perłowej białej i 1 metr ceratowy, które to przedmioty skradł Reguła nieznanej tu z nazwiska kobiecie dnia 14 bm. o godz. 9-ej w kościele św. Anny. Również znaleziono w czasie rewizyi przeprowadzonej u Reguły 19 świec i 10 kluczy, które to rzeczy też niewątpliwie z kradzieży pochodzić będą. Osoby poszkodowane zechcą zgłosić się w sprawie swej własności w I. Komisaryacie PP. przy ul. Starowiślnej l. 15.

— **AMATOR CUDZEJ ODZIEŻY.** Aresztowano Salomona Franka, lat 39 z Wojkowa, pow. Przemyśl za kradzież ubrania wartości 100 zł z zamkniętego mieszkania na szkodę Markusa Weinreicha, zam. przy ul. Katarzyny l. 1, oraz za kradzież palta, wartości 300 zł, z niezamkniętego mieszkania na szkodę Markusa Eksteina, zam. przy ul. Katarzyny l. 1.

———o-o———

— **ŻYD. UNIWERSYTET LUDOWY.** Dziś odczyt p. S. Stendiga n. t.: „Darwin i jego teorya“. Sala Merkazu. Początek o godz. 8 wiecz.

———o-o———

— **KONCERT VASY PRIHODY,** genialnego skrzypka-wirtuoza, który już dziś zapowiada się wspaniale odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę 29 bm. o godz. 8 wiecz.

———o-o———

— **JUTRO WIELKA REDUTA** w sali Saskiej na rzecz żyd. inwal. wdów i sierót woj. Prace przygotowawcze na ukończeniu. Dekoracya sali, którą zajmie się zaszczytnie znana f-ma krakowska M. Pleszowski, Mały Rynek 2, stworzy efektowne tło pięknej reduty. — Dwie orkiestry: jedna złożona z 16 osób i jazz-band Makkabi z 14-tu osób porwie młodych i starych do tańca. — Loterya fantowa bogata, co drugi los wygrywa. Bufet tani i smaczny we własnym zarządzie. Cenne nagrody konkursowe. Ukoronowanie królowej karnawału w drodze powszechnego i bezpłatnego głosowania. — Kostyumy pożądane, ewent. strój balowy. — Wstęp bez imiennego zaproszenia niemożliwy. — Pozostałe zaproszenia i bilety wydaje przez cały dzień f-ma L. Margulies, Grodzka 17 (sklep). 209

———o-o———

— **KRAINA CUDÓW,** grota wróżek, taniec bajaderek wśród kwiecia egzotycznego i gazonów — to głośne atrakcye ZABAWY WIOSENNEJ dla młodzieży w dniu 2 marca br. w sali Tow. Rolniczego, pl. Szczepański l. 8.

— KOSZT PŁASZCZA GUMOWEGO jest niższy jak robocizna płaszcza u krawca. Wielki wybór płaszczy gumowych damskich i męskich poleca A. Bross Kraków ul. Floryańska 44. Narożnik obok Bramy Floryańskiej.

— KLUB „TEL-AWIW" zawiadamia, że w sobotę 28 marca o godz. 7 i pół odbędzie się odczyt p. prof. Rapaporta n. t. „Religia a Narody".

— DRUGI I OSTATNI KONCERT BRONISŁAWA HUBERMANA odbędzie się we czwartek, 2 kwietnia br.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek: „Don Juan" (gość. wyst. J. Węgrzyna).
Sobota: pop. „Szklana góra"; wiecz. „Don Juan".

BAGATELA

Piątek: „Zwierzątko" (premiera).
Sobota: pop. „Nasi najserdeczniejsi"; wieczorem „Zwierzątko".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"

Piątek: „Clocio".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Oskarżam — J'accuse!" Jednoseryowy dramat w 9-ciu akt. Reżyserował A. Grance.
UCIECHA: „Jiskor".
SZTUKA: „Zemsta Faraona Tutankhamena". Dramat egzotyczny w 6-ciu aktach w inscenizacyi M. Kertesza.
REDUTA: „Biała niewolnica". Dramat w 9-ciu aktach z Priscillą Dean w roli głównej. Nadprogramowo: 2-aktowa komedya.
WANDA: „Krwawy tron dożów weneckich".
NOWOŚCI: „Sherlock Junior". Komedya w 6 aktach z B. Keatonem i „Lekcya miłości". Komedya z K. Talmedge w 6 aktach.

Z SALI SĄDOWEJ.

Józef Tłuchowski przed sądem

W dniu 25 marca br. odbyła się w tutejszym sądzie okręgowym karnym pod przewodnictwem r. s. okr. Hubaczka rozprawa przeciw znanemu z afery przeciw lekarzowi miejsk. Drowi Weinbergowi, Józefowi Tłuchowskiemu o zbrodnię oszustwa i lekkiego uszkodzenia ciała.

W lokalu sklepowym Dyonizego Chrabąszcza przy ul. Szczepańskiej l. 7 prowadziły wspólne przedsiębiorstwo handlowe Marcela Chrabąszczowa i Wanda Tłuchowska, żona oskarżonego. W procesie prowizorycznym wszczętym przez Wandę Tłuchowską przeciw Chrabąszczowej o naruszenie w posiadaniu piwnicy, wezwaną została w charakterze świadka do Sądu pow. cyw. w Krakowie Antonina Buczma. Tłuchowski jest oskarżony o to, że powyższego świadka nakłaniał do złożenia fałszywych zeznań, grożąc na wypadek niezastosowania się do jego polecenia, doniesieniem karnem i kryminałem, a nadto że pobił Dyonizego Chrabąszcza przyczem mimo, że Chrabąszcz był właścicielem lokalu i mężem wspólniczki jego żony, kazał Chrabąszcza aresztować jako natrętnego gościa.

Po przeprowadzeniu rozprawy i stwierdzeniu powyższego stanu faktycznego przez szereg świadków uznał sąd oskarżonego winnym zbrodni oszustwa z par. 197 i 200 uk. popełnionego przez nakłanianie świadka do fałszywych zeznań, oraz przekroczenia lekkiego uszkodzenia ciała przez pobicie Dyonizego Chrabąszcza i zasądził Tłuchowskiego na karę więzienia przez cztery miesiące.

Oskarżony zgłosił odwołanie — prokurator zgłosił również odwołanie od niskiego wymiaru kary.

Ze sportu

PIERWSZA DRUŻYNA ZAGRANICZNA.

Obfity sezon spotkań zagranicznych rozpoczyna podobnie jak coroku pierwsza Makkabi zawodami z Bratislavą. Należy ona do najlepszych prowincyonalnych klubów czeskich i stoi na równi z zawodowemi drużynami praskiemi. W spotkaniach z silnymi klubami wiedeńskimi, budapeszteńskimi i praskimi odniosła Bratislava szereg bardzo poważnych sukcesów, dość wymienić tylko nast. wyniki; z F. T. C. 2:1, Blue Star 2:0, Wacker 2:0, 4:3, 3:1. Slovan 4:2, Sportklub 2:0, Simmering 6:2, Sparta 0:0, D. F. C. 2:2.

Drużyna Bratislavy, która z powodu sąsiedztwa z Wiedniem stoi w bardzo żywym kontakcie z tamt. drużynami, gra systemem klubów wiedeńskich.

Makkabi wystąpi w zawodach tych w najlepszym składzie, z Nebenzahlem i oboma Schneidrami w obronie.

Zawody te jako pierwsze spotkanie zagraniczne budzi nadzwyczajne i zupełnie zrozumiałe zainteresowanie. Zawody odbędą się w sobotę o godz. 4 na boisku Makkabi, które zostało specyalnie do tych zawodów zremontowane.

W niedzielę spotka się z Bratislavą Cracovia. Po ostatnich zawodach z T. K. S. Polonią Warszawską, wobec znakomitej formy Cracovii, zapowiadają powyższe zawody piękną grę i zgromadzą zapewne liczne rzesze publiki.

PETER FARMER, internacjonał angielski i szkocki, znakomity gracz z zawodowych drużyn angielskich został zaangażowany przez krak. Makkabi w charakterze trenera fotbalowego i lekkoatletycznego. Farmer przyjeżdża do Krakowa 1 kwietnia.

Z KRAJU.

OBECNA GOSPODARKA KAHAŁU WE WIELICZCE.

Apel podniesiony niedawno temu w „Nowym Dzienniku" w sprawie gospodarki w kahale we Wieliczce, złej widocznie, bo zupełnie usuniętej z pod kontroli ludności żydowskiej, odniósł nareszcie skutek. P. starosta Meixner zabrał się w zakresie swoim jako kierownik władzy politycznej pierwszej instancyi do zbadania gospodarki kahału. Dotychczasowa akcya w tym kierunku dała powód do ukonstytuowania się komisyi śledczej i opiecztowania ksiąg celem ich fachowego zbadania.

Od dawien dawna staliśmy i stoimy na stanowisku, że w instytucyach społecznych panować musi duch demokratyczny, to znaczy, że kierownicy danej instytucyi muszą mieć tę świadomość, że gospodarują nie na własnem podwórku, lecz że są odpowiedzialni przed swoimi mandantami, tak jak w każdej praworządnej instytucyi. Reakcya i zacofanie, które tak ciepło zagnieździły się kahale wielickim, nie chcą jednak wielkiego słyszeć o demokratycznych zasadach gospodarki.

Jesteśmy przekonani, że sprawa zostanie objektywnie wyświetloną przez wszystkie powołane czynniki, tak aby raz kres położyć obecnemu systemowi gospodarowania w kahałach, które przecież są instytucyą publiczną.

My ze swej strony nad sprawą czuwać będziemy w interesie publicznym i ludności żydowskiej i dajemy wyraz nadziei, że i władze przystąpią do sumiennej sanacyi bezrządu w kahale wielickim do czego są przedewszystkiem potrzebne nowe wybory.

List z Rzeszowa

(Tydzień sieroty. Akcya „Ezry". Wykłady publiczne. Koncert Hazumiru.).

Podobnie jak w całej Polsce odbył się u nas niedawno tydzień sieroty żydowskiej. Dla zainaugurowania akcyi tej zawitał do Rzeszowa p. poseł Dr Feldman. Na bardzo licznem zebraniu tutejszego obywatelstwa w sali hotelu „New Jork" przedstawiła P. J. Ehrlichowa, dzielna i niestrudzona na polu pracy dla dobra sierót żydowskich przewodnicząca tutejszego komitetu, dotychczasową działalność Rzeszowskiego Komitetu opieki nad sierotami poczem p. pos. dr. Feldman w dłuższej przemowie skreślił położenie sieroty żyd. w Polsce. Przeprowadzone zbiórki przy współudziale pań rzeszowskich wydały wcale pomyślne rezultaty.

W ostatnich miesiącach daje się u nas zauważyć wzmożony ruch chalucowy. Młodzież obojga płci w zrozumieniu ważności ruchu pionierskiego dla narodu żydowskiego w chwili obecnej zgatsza się licznie do „Hechalucu" i przygotowuje się do swego przyszłego tak doniosłego ale równocześnie tak ciężkiego zadania. Aby tej młodzieży iść z pomocą już to we wyszukiwaniu miejsc pracy już to w pomocy materyalnej w czasie pierwszych miesięcy nauki, względnie dla wspierania jej przy wyjeździe do Erec, zawiązał się dzięki staraniom niestrudzonego p. dra Kanarka szeroki Komitet obywatelski na którego czele stanął ogólnie poważany adwokat p. Dr. H. Wachtel. Skład Komitetu tego daje pełną rękojmię, że wywiąże się należycie ze swego zadania.

Ludność nasza okazała też pełne zrozumienie dla tej tak ważnej akcyi i wspiera materyalnie jej cele. W toku tejże akcyi zaproszona do naszego miasta p. posłanka na Sejm Róża Pomeranc—Melcerowa w swoim referacie pod tytułem „Kobieta żyd. i odbudowa Palestyny" w gorących słowach wezwała kobietę żydowską do intenzywnego popierania „Ezry" jak również do wzięcia udziału we wszystkich akcyach pro- palestyńskich. W związku z jej pobytem, powołane zostało do życia „Koło Kobiet żyd.", na czele którego stanęła WP. Ehrlichowa. Zapoczątkowana akcya dla „Ezry" powiodła się wcale dobrze, a to głównie dzięki gorliwej współpracy na szych pań którym Komitet „Ezry" na tej drodze wyraża serdeczne p[illegible]iękowanie. W zbiórkach brały udział: WPanie Ehrlichowa, Abrahamowiczówna, Birnmanowa, Drowa Dintenfasowa, Eisenberżanka, Eisenówna, Drowa Feldmausowa, Franklówna, Hönigowa, Natansonowa, Lifschutzówna, Landmanówn, Salzmanowa Drowa Schmelkesówa, Drowa Schildkrautowa, Schneeweissowa, Silberówna B., Silberówna R., Sprungowa, Speiserowa, Tennenbaumówna, Drowa Wassermannowa, Welfeldowa, Wiesenfeldówna.

Ostatnio wygłosili u nas referaty p. red. Kanfer na temat „Z tragedyi romantyka żyd." p. Dr. L. Oberländer z Jasła na temat „U źródeł polityki bojkotu ekonomicznego" i p. Kopelowicz referat hebrajski o Jehudzie Halewi'm, które to referaty wywołały zrozumiałe zainteresowanie i ściągnęły liczną publiczność.

Wspomnieć wreszcie należy o starannie przygotowanym i bardzo udanym koncercie naszego klubu muzycznego „Hasumiru" ku czci błp. Ch. Wolfstala.

Troskliwość o - jeden grosz

Ileż to razy czytamy w prasie utyskiwania na chińszczyznę biurokratyczną, panującą w naszych urzędach! Skargi te są tak częste, że można było się spodziewać poprawy stosunków.

Ale oto prasa warszawska przytacza następujący fakt nieśmiertelności chińszczyzny naszej biurokracyi.

Do art. 77 ustawy.

Izba Skarbowa w Warszawie, III Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych, XXI Okręg wymiarowy (Komisya Szacunkowa) II Kasa Skarbowa Nowogrodzka 60.

NAKAZ PŁATNICZY nr. (księgi bierczej) 324A na podatek przemysłowy za drugie półrocze 1924 r. obliczony w myśl przepisów Ustawy z dnia 14 maja 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 58, poz. 412).

Imię i nazwisko płatnika wzgl. nazwa lub firma (nazwisko).

Rodzaj zakładu, wzgl. przedsiębiorstwa lub zajęcia: Warsztat ślusarski.

Miejsce wykonywania przedsiębiorstwa lub zajęcia wzgl. miejsce zamieszkania płatnika lub siedziba zarządu: (nazwa ulicy).

Obrót za II. półrocze 1924 r. ustalony przez organ wymiarowy zł 18.847.37.

	Na rzecz Skarbu Państwa	Na rzecz Związku sam.
Suma przypada pod	zł 376.95	94.24
Potrąca się wpłaty uskutecznione przed wymiarem na poczet podatku	zł 376.94	94.24
Pozostaje do uiszczenia	— 01	Razem zł 0.01

Niewypłacone w powyższych terminach kwoty podatku będą ściągnięte przymusowo wraz z karami za zwłokę w wysokości 4 proc. miesięcznie i kosztami egzekucyjnemi, przyczem kary za zwłokę pobierane będą po upływie 14 dni od terminu płatności.

Znaczy to, że płatnik uskutecznił wpłatę podatku przemysłowego przed uskutecznieniem wymiaru przez władze skarbowe, w sumie 376 zł 94 gr na rzecz Skarbu i 94 zł i 24 gr na rzecz Związku Samorządowego. Następnie Izba Skarbowa określiła podatek na rzecz Skarbu w sumie 376 zł 95 gr, a więc o... 1 grosz więcej. Wobec tego Izba Skarbowa nadesłała płatnikowi nakaz płatniczy na brakujący grosz (wyraźnie jeden grosz).

Jeeźli przyjmie się pod uwagę pracę urzędnika, wypełniającego nakaz koszt papieru i druku nakazu oraz koszt wysłania tego nakazu przez woźnego lub gońca, a następnie wartość wypełnienia kwitu na wpłacony przez płatnika grosz, to okaże się, że Skarb Państwa dzięki... gorliwości urzędnika poniósł kilkaset razy większą, niż brakujący grosz stratę i naraził obywatela-płatnika również na stratę drogiego dla każdego czasu.

Jedynm środkiem, zmierzającym do oduczenia po wtarzania takich niedorzeczności byłoby odsyłanie takich urzędników na wyższe kursa do... Kulparkowa, lu, o ile pochodzą oni z b. dzielnicy rosyjskiej, do Tworek.

Ze świata.

„GRAND GUIGNOL", ów znany „teatr straszydeł" paryski, gości w Warszawie, gdzie daje występy w sali jednego z kin. Z tego powodu oburza się „Kurjer Czerwony" na władze warszawskie, które udzieliły zezwolenia na przyjazd paryskiego zespołu, dowodząc, że „dreszcze" „Grand Guignolu" nie zawsze idą w parze z prawdziwą sztuką. Francya jest mniej gościnna i aktorów polskich — wyjeżdżających nawet w sprawach prywatnych — zasadniczo do Francyi nie wpuszcza.

HAARMANN ANTE PORTAS! 50 wypadków zaginięcia młodych mężczyzn zarejestrowała w ubiegłym miesiącu policya warszawska.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES JEŹDZIECKI W PARYŻU. Dowiadujemy się ze sfer sportowych, że w ostatnich dniach miesiąca marca br. odbędzie się w Paryżu międzynarodowy kongres organizacyi jeździeckich. Na kongres ten zaproszony został również Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich. Ze względu na to, że właściwy sport jeździecki w Polsce reprezentuje kawalerya W. P., Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich zwrócił się do Min. Spr. Wojsk. z propozycyą wyznaczenia delegata na ten kongres.

Akcye bankowe, handlowe i przem.

	Tranzakcye	
	26 III.	25 III.
Polski Bank Przem. I-VII	0·35	—
Bank Hipoteczny	—	0·57
Bank Małopolski	0·32	—
Ziemski Bank Kredyt.	0·15	—
Powszechny Bank Kred.	—	0·15
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	12·25—12·40	12·50
Polskie Tow. Handl.	—	—
Handl. Sp. akc. „Impex"	—	—
„Pharma" Mag. Jawornicki"	0·95	—
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob"	—	—
Żegluga Polska	—	—
Zieleniewski I—IV	13·70—14·00	14·10—14·25
H. Cegielski, Poznań	0·58	—
Parowozy I—V.	0·69	0·66—0·67
„Automoter" fabr. samoch.	—	0·55—0·56
„[illegible]" fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejowskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	0·58	—
Zakłady amunic. „Pocisk"	—	—
„Górka" fabryka cementu	17·10—17·60	16·75—17·00
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	4·25—4·35	4·20—4·30
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	1·45—1·52	1·55—1·56
Polska Nafta	0·65	—
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	0·23	0·20
„Orkos" T. A.	—	—
„Strug" Przem. drzewny I.	—	—
„Grezet" Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	—	—
Fabr. przet. tł. w Trzebini	—	7·00—7·10
„Azot" I—IV.	—	—
„Agrochemia"	—	—
„Arakus" Przemysł spiryt.	0·93—0·95	0·90—0·95
Fabr. cukru w Chodorowie	4·25—4·40	4·45—4·50
Cukrownia Chybie I.	—	0·45
A. Piasecki	1·75	—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	0·60	—
Elektr. w Sierszy I-IV	—	0·22—0·23
A. W. Niemojewski	—	—
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska z dnia 26 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·17— Bony złote — — — — pożyczka złota 845 milionówka — — pożyczka dolarowa 3.50

Czeki: Belgia tranz. 26·46— Holandya tranz. 206·85 Londyn tranz. 25·60 Nowy Jork tranz. 517 — Paryż tranz. 27·21 Praga tranz 15·40— Szwajcarya tranz. 100·02 Wiedeń tranz. 72·93 Włochy tranz. 21·11

Giełda warszawska z dnia 26 b. m. (PAT) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków — — Bank Przemysłowy Lwów 0·37 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 11·60 Puls 0·52 — — — Wild 0·24 — — Cukier Warszawa 3·65 — — — Cegielski 0·58 — — Lilpop 1·92 Parowozy 0·67 — — — Zawiercie 18·00 Żegluga 0·28 Polska Nafta 0·60 Siła i Światło 0·42 — — Chmielów Ostrowiec 2·33 — — — Pocisk 1·28— Zieleniewski 13·60 Żyrardów 11·70 Chodorów 4·50

Giełda wiedeńska z dnia 26 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28185 Zagrzeb i Belgrad 1121 Berlin 16885 Bruksela 3614 Budapeszt 9825 Bukareszt 358 Chrystiania 11030 Kopenhaga 12935 Londyn 3390 Madryt 10030 Medyolan 2886 NowyJork 70950 Paryż 3720 Praga 2104 Sofia 510 Sztokholm 19090 Warszawa 13610—13660 Zurych 13685 Dolary 70460 Belgijskie 3535 bułgarskie 500 duńskie 12500 marki niemieckie 16860 angielskie 3387— francuskie 3713 holenderskie 28180 włoskie 2885 jugosłowiańskie 1115 norweskie 10560 polskie 13550—13600 rumuńskie 356 szwedzkie 19000 szwajcarskie 13640 hiszpańskie 10060 czeskie 210. węgierskie 9805 tureckie 347—.

Papiery lokacyjne. Austr. renta ker. 3·9 renta złota 4·5 losy tureckie — — Bodenkredit 207— austr. zakł. kred. 125·5 Koleje austr. 405 Koleje południow. 86·7 Alpiny 352

PROLONGOWANIE SPŁATY NALEŻNOŚCI ZA ZIEMIĘ. Min. Reform upoważnio prezesów okręgowych urzędów ziemskich do rozłożenia na raty i odraczania terminów opłat wyznaczonych na czas przed 1 sierpnia br., a to do czasu uskutecznienia zbiorów, najpóźniej jednak do 15 grudnia br. Upoważnienie powyższe odnosi się również do nabywców osad amulacyjnych, którym już uprzednio przedłużono terminy spłaty do lipca br. Oprócz tych sposób spłacania zaległych procentów odbywać się będzie również ratami.

KONWERSYA POŻYCZEK. Ministerstwo skarbu zawiadomiło izby skarbowe, że termin konwersyi pożyczek przedwojennych będzie przedłużony do 15 maja.

Uroczysty i świąteczny nastrój w Palestynie

Delegacya chłopów arabskich wita Balfoura i Weizmanna.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26 III. (M) Z Jerozolimy donosi Żat: Od chwili, kiedy lord Balfour zawitał wraz z prof. Weizmannem do Palestyny, zapanował uroczysty i świąteczny nastrój wśród całego społeczeństwa żydowskiego w kraju. — Wspaniała pogoda i cudowna wiosna palestyńska przyczynia się do wzrostu entuzyazmu. Tysiące turystów, przybyłych ze wszystkich krańców świata, przechadzają się po stolicy i zwiedzają kraj. Szczególnie wrażenie wywierają goście z Jemenu, Persyi i Indyi, ubrani w malownicze stroje.

Krzyk podniesiony przez garstkę arabskich szowinistów i „strejk" proklamowany przez t. zw. egzekutywę arabską minęły niemal bez echa. Sklepy arabskie zamknięte są w Jerozolimie tylko w t. zw. Starem mieście. Urzędy i sądy są czynne.

* * *

Jerozolima (Żat) Kiedy lord Balfour zajechał z prof. Weizmannem na stacyę graniczną Ludd, udała się do niego delegacya chłopów arabskich z okolicy. W zastępstwie Balfoura, który był zbyt utrudzony długą podróżą przyjął delegacyę Weizmann.

Prof. Weizmann podziękował w serdecznych słowach Arabom za powitanie, wyrażając nadzieję, że niedalekie są już czasy, gdy zapanuje spokój i zgodne współżycie pomiędzy Żydami i Arabami. Arabowie — oświadczył Weizmann — powinni zrozumieć, że otwarcie uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie ma i dla nich pierwszorzędne znaczenie.

Delegat rządu austryackiego do Jerozolimy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 26 3. (D) Rząd austryacki upoważnił konsula austryackiego w Aleksandryi dra Waltera Strossa do reprezentowania rządu austryackiego na uroczystem otwarciu uniwersytetu jerozolimskiego.

Zaprzeczenie kłamliwych pogłosek

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 26 3. (D) Organizacya syonistyczna we Wiedniu, na podstawie autentycznych informacyi, zaprzecza pogłoskom, jakoby zachodziła obawa wrogich demonstracyi arabskich w Jerozolimie. Wszelkie pogłoski na ten temat rozdmuchiwane skwapliwie przez wrogą nam prasę („Daily Mail" i inne), są z gruntu fałszywe. W całej Palestynie panuje spokój.

8.000 certyfikatów więcej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 26 3. (Sin) Dowiaduje się, że rząd palestyński przeznaczył na rok bieżący 8000 certyfikatów imigracyjnych więcej, aniżeli było przewidziane. Z liczby tej przypadnie znaczna część na Polskę.

Hugo Bettauer zmarł.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń. 26. 3 (D) Hugo Betlauer zmarł dziś rano o godzinie 10.

Że morderca jego Rotszak utrzymywał ścisły kontakt z Hackenkreuzlerami, świadczyć może fakt, że były przywódca organizacyi Hakenkreuz we Wiedniu dr Riehl podjął się obrony jego przed sądem.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Zakończenie obrad klubu „Wyzwolenia"

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26. 3. godz. 11 w nocy (Sin(. W tej chwili skończyły się obrady klubu Wyzwolenia, prowadzone od szeregu dni. Na wstępie dzisiejszych obrad pos. Fiderkiewicz złożył deklaracyę, w której oświadcza, iż z powodu uchwał powziętych przez klub parlamentarny Wyzwolenia, sprzecznych z uchwałami kongresu, występuje ze stronnictwa.

Pp. Bartel, Barański, Chomiński, Kościałkowski i Śmiarowski zastrzegli sobie wyciągnięcie konsekwencyi z uchwał kongresu do chwili, gdy zajmie wobec nich stanowisko zarząd główny stronnictwa.

Następnie uchwalono powierzyć posłowi Poniatowskiemu wypracowanie wniosku o rozwiązanie Sejmu w terminie do 15 września i rozpisanie nowych wyborów na 15 grudnia 1925.

Z kolei przystąpiono do sprawy prezydyum. Pos. Putek oświadcza, że występuje z prezydyum tak, że pozostał już tylko prezes Rudziński. Wówczas pos. Wójtowicz stawia wniosek: Klub odmawia zaufania prezesowi Rudzińskiemu. Wniosek odrzucono 23 głosami przeciw 20. Jedną kartkę oddano białą (Dąbski).

Wobec tego p. Rudziński został nadal prezesem klubu. Wiceprezesem wybrany został narazie tylko pos. Putek.

List z Oświęcimia

(Purym. — Jak się Kahał dobrał do ludności z macami?) (Kor. wł.). Staraniem tutejszej Czytelni żydowskiej a przy wydatnej pomocy Kółka śpiewackiego Szir odbył się w pięknie udekorowanej sali Hotelu Herz bal purymowy z nadzwyczajnym sukcesem. W konkursie piękności pierwszą nagrodę otrzymała dyrektorowa Edelmannowa z Lędzina na Górnym Śląsku. Najpiękniejsza maska a było dużo oryginalnych pięknych masek również została nagrodzoną premią.

W sam dzień Purym tutejsze Stowarzyszenie Mizrachi w lokalu swym urządziło wieczór purymowy przy udziale p. Schachne Schnitzera, orkiestry Stowarzyszenia, p. Reichera i p. Brennera. Rozumie się samo przez się, że nie zapomniano o Keren Kajemeth i o celach mizrachistycznych.

My tutaj również mamy kwestyę mac bodaj czy nie ciekawszą od waszej w Krakowie. Przy licytacyi Kahał poruczył wypiek mac bratu przełożonego tutejszego Kahału z tem, że cena 1 kg. mac kosztować ma 1·70 zł. Licytacya nie była właściwie żadną licytacyą, bo gmina za pozwolenie swoje nic nie dostała ale tylko ustanowieniem monopolu dla bliskiego krewnego Kahału. A gdy w następstwie inni prawowici piekarze zaczęli sprzedawać mace po 1·40 zł. Kahał w obronie biednej ludności żydowskiej czytaj monopolisty macowego wprawił w ruch nietylko swoje ciężkie armaty w postaci cheremu na mace, które dlatego, że są znacznie tańsze są tem samem nie paschalne, ale i policyę państwową. Zabroniono tedy piekarzom opłacającym różnorodne podatki wypieku mac, mimo że wypiek mac jak nas pouczono w Starostwie jest wolnym przemysłem i wykonywania przemysłu takiego nikomu a tem mniej piekarzowi zabronić nie można. A wszystko to dzieje się wskutek nienależytego zrozumienia wewnętrznych spraw żydowskich. Zamiast ukrócić lichwę, władze uniemożliwiają biednej ludności konsumowanie znacznie tańszego pieczywa. Gdyby Województwo nie przyszło z pomocą Kahałowi, który jak się okazuje bynajmniej nie broni biednej ludności a jedynie protegowanej osobie zapewnić chce nie zasłużony niczem dochód znaczny, gdyby nie zmuszano każdego Żyda do zaopatrywania się w jedynie świętalne kahalne czytaj znowu monopolowe mace, mógł by każdy mieć tańsze mace niż je sprzedaje protegowany tutejszego Kahału!

Tak u nas rządzi Kahał — w obronie! ludności.

PRZEWODNIK HANDLOWY.

Artykuły apteczne

DROGUERYA EDMUNDA KURTZ Kraków Wolnica 5
poleca artykuły apteczne i toaletowe po cenach przystępnych.

Nowy Zarząd droguery!
przy ul. Zwierzynieckiej 4
poleca artykuły apteczne i toaletowe po cenach nader przystępnych

Artykuły gospod.

Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości
A. SATTLER
GERTRUDY 34.
Tel. 4162. Tel. 4162.

Elektrotechnika



„LUX"
Kraków pl. Dominikański 2
Urządzenia elektr.
Wszelkie naprawy
Sprzedaż materyałów
Porady i kosztorysy bezpłatnie.
Telefon Nr. 3335.

FORTEPIANY

FORTEPIANY PIANINA FISHARMONIE
Skład
HELENA SMOLARSKA
Kraków
Szewska 9. Tel. 4365
Sprzedaż na raty do 10 miesięcy.
Wybór olbrzymi

Firanki

od najskromniejszych do najwspanialszych, portyery madrasowe zagr. po cenach fabrycznych hurtownie i detalicznie poleca firma
Lipschütz i Weitz, Grodzka 71

FUTRA

ZAKŁAD KUŚNIERSKI
M. ROTBLUM
UL. FLORYAŃSKA 8.

Galanterya

BAZAR WENECKI
Kraków, Rynek gł. 11
poleca w wielkim wyborze korale, branzoletki, broszki, artykuły podarunkowe hurtownie i częściowo.

Maski

balowe i charakterystyczne, ordery kotylionowe.
Wiktor Wanderer, Kraków, ulica Szewska L. 21.

Porcelana

Porcelanę, kryształy, szkło i lampy poleca
H. Statter Kraków
ulica Grodzka L. 39.

Meble

Meble stylowe luksusowe biurowe, dekoracye wnętrz poleca **M. Pleszowski**, Kraków, Mały Rynek 2. Telefon 4136.

Radio

RADJOŚWIAT
Kraków, Grodzka 32
Wszystko na składzie po najtańszych cenach.

„UNIWERSUM" biuro inżynierskie, Kraków, ul. św. Marka 25 poleca w wielkim wyborze radioaparaty odbiorcze, lampki katodowe i części składowe.

Spedycya

Cracovia Sp. transportowa Biuro spedycyjne ul. Grodzka 60. Tel. 4078.

Szkło

Szlifiernia szkła i luster **K. Woroniecki**, Kraków, pl. Szczepański L. 7. Lustra meblowe, szyby automobil. i latarń, szyby lustrowe okienne półlustrowe i ornamentowe. Odnawia stare lustra.

Pierwsza małop. fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. Kraków, Grodzka 60, Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

Szlifierz

SPECYALISTA
szlifierz brzytew dobiera fachowo wg. zarostu, najlepsze brzytwy od 5—7 zł. **J. MYSZKOWSKI**
Kraków, Dietlowska L. 46

Węgle

Węgiel śląski, krajowy i dąbrowiecki dostarcza wagonowo
POLSKA SP. WĘGLOWA,
ul. Andrzeja Potockiego 3
Tel. 4075. Tel. 4075.

Złoto, srebro

Wielki wybór!
Zegarki, brylanty, perły i wyroby srebrne najtaniej poleca:
GOLDSTEIN i GRÜNBERG
Kraków, ul. Bożego Ciała róg Dietla róg Dietla 4



DANCINGI DOMOWE
urządza światowej marki
GRAMOFON „His masters voice"
„GŁOS SWEGO PANA"

Gramofon ten najnowszej konstrukcyi (system RADIO z podkładką mikrofonową) uznany przez pierwszorzędnych znawców całego świata za najlepszy.
Wzorowa reprodukcya bez szmerów.
Wielki wybór płyt, również żydowskich i hebrajskich kantorów: ROZENBLATTA, KWARTINA, SIROTY.

THE GRAMOPHONE Co, Limited, LONDON.
Jeneralny reprezentant na Polskę:
JÓZEF WEKSLER
Kraków, Floryańska 25. **Lwów**, Sykstuska 2.



Płaszcze gumowe

zagr. męskie i damskie w wielkim wyborze po cenach fabrycznych poleca
Józef Nussbaum, Kraków, Loretańska 4
(w pobliżu teatru „Bagatela")

Rutynowanego koncypienta

poszukuje **Adwokat Dr. J. Daniel w Bieczu.**
Uprasza się o zgłoszenia z podaniem warunków i dotychczasowej praktyki.

CIEMNE MYDŁO IDA-BENZOE (J. WIŚNIEWSKIEGO)
gatunek przedwojenny już jest do nabycia wszędzie!
Drogerja Mr K. Jędrzejowskiego
dawniej J. Wiśniewski
Kraków, ul. Stradom 7.

מאנישעוויטץ מצות ״די מצות מיט אלע מעלות״
שמורענג כשר לחג הפסח אפילו למהדרין

MACE AMERYKAŃSKIE światowej marki „Manischewitza" już nadeszły i można je nabyć u f-y S. Gerstel, Rzeszów, Mickiewicza.



LINOLEUM
do wykładania ubikacyi
Dywany i chodniki z linoleum
Dywany i chodniki pluszowe
kapy na łóżka, narzuty na otomany, firanki i portyery
A. Nussbaum, Kraków, Dietlowska 45

Drobne ogłoszenia

Pokój umeblowany, czysto utrzymany, szuka intel. pan (Niemiec), Dr. Goldberger, Stradom 16

Do sprzedania stołowa kuchnia żelazna o 2-ch szabaśnikach i kociołku. Wiadomość Dietla 36 u Franaszka

Biuro spedycyjne, przyjmie panną biurową, obznajomione z tym działem mają pierwszeństwo. Zgłoszenia pod „Spedycya" do Adm. N. Dz.

Poszukuję siły pomocniczej buchalteryjnej z praktyką w biurze handlowem. Zgłoszenia osobiste tylko między 6—7. Michał Fleischer, Kremerowska 2

Przystojny młodzieniec, 26 lat, (Żyd), prawnik, rez. porucz., abituryent kursu Akad. handl., poszukuje panny uczciwej, przystojnej, posażnej. Córki właścicieli majątków, fabrykantów lub większych przemysłowców mają pierwszeństwo. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności Zimmerman, Widełka p. Głogów obok Rzeszowa. Pośrednictwo niewykluczone

Sanatoryum i zakład wodoleczniczy Kraków, Sujskiego 11, Tel. 1295. Choroby nerwów, serca, żołądka i jelit, reumatyzm, cukrzyca, otyłość 856

Pierwszorzędne Tow. ubezpieczeń, poszukuje zdolnych akwizytorów dla wszystkich działów ubezpieczeń na Kraków i okolicę, oraz na miasta i miasteczka zach. Małopolski. Warunki bardzo korzystne. Pierwszeństwo mają fachowcy. Zgłoszenia pod „Prowizye dolarowe" do Ad. N. Dz. 923

KARNISZE mosiężne
NAKRYCIA alpakowe berndorfskie
NACZYNIA kuchenne marki Sinka i Standard
WIORA stalowe do podłóg
poleca Henryk Kornhäuser, Kraków, Krakowska 4.

Zgubiono książeczkę wojskową na nazwisko Majer Weiss, wydaną przez P. K. U., Tarnów unieważniam.



Przedstawicielstwo: Salo Zimmet, Kraków, Dietla 31

S. Sattler, Kraków, Stradom 18
Wyroby metalowe, stalowe emaliowane, nożownicze. Artykuły dla gospodarstwa domowego

Unieważniam zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Dawid Weiser, urodz. 1897 w Brzeżówce p. Dąbrowski

UDZIELAM LEKCYI

angiel. i włoskiego
Świderska, domy P. K. O., mieszk. 26 — godz. 3—4.

Administracye domów w Krakowie
przyjmuje doktor praw. Zgłoszenia pod „Mat." do Administracyi N. Dz. 642

Transport PIANIN zagranicznych
nadszedł do składu mebli
Szymona Grubnera w Rzeszowie
ulica Bernardyńska 9. Telefon Nr. 88.

A.K. KLAWIOL
niszczy **ODCISKI I BRODAWKI** bezpowrotnie
Wyrob. Lab. Chem. Farm. Ap. Kowalski

ZAMIANA LWÓW-KRAKÓW

Odnowione mieszkania słoneczne złożone z pokoju i kuchni z piecem i kuchnią kaflową we Lwowie pragnę zamienić na takiesame lub za dopłatą na większe w Krakowie. Zgłoszenia pod „Zamiana 7" do Adm. N. Dz.

SPECYALNY OBSZERNY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA"

o charakterze pamiątkowym poświęcony uroczystości

OTWARCIA UNIWERSYTETU HEBRAJSKIEGO

ukaże się we środę, dnia 1 kwietnia b. r.

Zamówienia inseratowe do tego numeru przyjmuje już Administracya „Nowego Dziennika". (Telefon Nr. 279)

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr. Ign. Schwarzbart. Red. odp. Dawid Laser. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7